

**MARYJA JAKO „CÓRA BOGA OJCA,
MATKA SYNA BOŻEGO
I OBLUBIENICA DUCHA ŚWIĘTEGO”
WEDŁUG JANA PAWŁA II**

Życie uczy, że sprawy trudne, problematyczne, zawile warto rozwiązywać konsultując się z kompetentnymi w danym temacie osobami. Ta prosta życiowa zasada jest jak najbardziej godna zastosowania w uprawianiu teologii, co też znalazło swój praktyczny wyraz na naszym Sympozjum. Konsultowano już teologów i autorów maryjnych cieszących się dużym autorytetem: Scheebena, Mühlena, Balthasara, Congara, Philipsa, Granata (w sekcji dogmatycznej), bł. Honorata, Stefana Wyszyńskiego, św. Maksymiliana (w sekcji doświadczenia polskiego). Konsultacja kolejnego autorytetu nie powinna więc budzić zastrzeżeń, tym bardziej że jest nim Jan Paweł II – obecny papież.

W nauczaniu Ojca Świętego¹ można znaleźć bardzo wiele cennego materiału, pozwalającego ciekawie i naukowo, twórczo spojrzeć na zagadnienie relacji zachodzącej między Trójjedynym Bogiem a Maryją. Nauczanie papieskie jest ilościowo olbrzymie, stąd całościowe przedstawienie powyższego tematu w wy-

¹ W niniejszym opracowaniu zastosowano następujące skróty publikacji zawierających nauczanie Jana Pawła II: APP I – *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, Libreria Editrice Vaticana 1982; APP II – *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. II, Libreria Editrice Vaticana 1986; APP III – *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. III, Libreria Editrice Vaticana 1989; APP IV – *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. IV, Libreria Editrice Vaticana 1992; APP V – *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem II*, t. V, Libreria Editrice Vaticana 1995; MD – *Mulieris dignitatem. List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety*, LO 9(1988), nr 8, s. 3-12; NP I – *Nauczanie Papieskie*, t. I: 1978 (październik-grudzień), Poznań-Warszawa 1987; NP II, 1 – *Nauczanie Papieskie*, t. II, 1: 1979 (styczeń-czerwiec), Poznań 1990; NP II, 2 – *Nauczanie Papieskie*, t. II, 2: 1979 (lipiec-grudzień), Poznań 1992; NP III, 1 – *Nauczanie Papieskie*, t. III, 1: 1980 (styczeń-czerwiec), Poznań-Warszawa 1985; NP III, 2 – *Nauczanie Papieskie*, t. III, 2: 1980 (lipiec-grudzień), Poznań – Warszawa 1986; NP IV, 1 – *Nauczanie Papieskie*, t. IV, 1: 1981 (styczeń-czerwiec), Poznań 1989; NP IV, 2 – *Nauczanie Papieskie*, t. IV, 2: 1981 (lipiec-grudzień), Poznań 1989; NP V, 1 – *Nauczanie Papieskie*, t. V, 1: 1982 (styczeń-maj), Poznań 1993; RM – *Encyklika „Redemptoris Mater” Ojca Świętego Jana Pawła II o Błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła*, Libreria Editrice Vaticana 1987; WWB – *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Libreria Editrice Vaticana 1987; WWD – *Wierzę*

znaczonych ramach czasowych na niniejszą prelekcję byłoby bardzo trudne do realizacji. Trzeba szukać innego rozwiązania. Takim rozwiązaniem może być propozycja ukazania zagadnienia „Trójca Święta a Maryja” u Jana Pawła II aspektowo. Jak to rozumieć?

Język teologii, który opisuje i przybliża rzeczywistość Bożą, transcendentną, trudną do wyrażenia w ludzkim języku, aby być zrozumiałym dla człowieka, musi posługiwać się pojęciami powstałymi przez analogię (przenoszenie pojęć panujących w relacjach międzyludzkich na relacje Boskie, czy Bosko-ludzkie). Przykładem tego może być stara formuła maryjna o charakterze trynitarnym, którą posługuje się Jan Paweł II², gdzie Maryja jest nazywana: „Córą Boga Ojca, Matką Syna Bożego, Oblubienicą Ducha Świętego”. Tytuły tworzące ową formułę w pewien sposób streszczają w sobie istotną treść szczególnych związków Najświętszej Maryi Panny z Osobami Trójcy Świętej. Stąd też ich teologiczna analiza pomoże nam poznać (zobrazuje nam, naświetli) stanowisko Jana Pawła II w kwestii relacji Trójca Święta a Maryja. Będzie to więc aspektowe popatrzenie na zagadnienie owej relacji przez pryzmat tych trzech tytułów. To one staną się kluczem hermenutycznym ekspozycji zagadnienia.

„CÓRA BOGA OJCA”

Dla Papieża Maryja jest przede wszystkim „Córą Boga Ojca”³. Co wyraża ten tytuł? Wydaje się, że jego treść można odczytać w trojakim znaczeniu: jako wyraz miłości Boga Ojca do Maryi, jako formułę wyrażającą ideę wyjątkowego dziecięctwa Bożego oraz ideę wyboru Maryi na Matkę Syna Boga Ojca.

w Ducha Świętego Pana i Ożywiiciela, Libreria Editrice Vaticana 1992; WWJ – *Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*, Libreria Editrice Vaticana 1989; WWK – *Wierzę w Kościół jeden, święty, powszechny i apostołski*, Libreria Editrice Vaticana 1996; LO – „L'Osservatore Romano” [wydanie polskie] 1980-.

² Np.: *Bądź pozdrowiona Maryjo! Watykan, 15 sierpnia 1981*, APP I, s. 399; „Alborada” brzask, który zapowiada dzień. 31 stycznia [1985] – *Guayaquil. Msza św. w sanktuarium Alborada*, LO 6(1985), nr 2, s. 19; *Jest z wami Maryja. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprawianej na Jasnej Górze. 15 sierpnia [1991] – czwartek. Częstochowa*, LO 12(1991), nr 8, s. 27; *Maryja w perspektywie trynitarniej. 10 stycznia [1996 – Aud. gen.]*, LO 17(1996), nr 3, s. 42; *Bóg Ją wybrał i wyniósł ponad wszystko. 8 XII [1996] – Rozważanie w bazylice Matki Boskiej Większej*, LO 18(1997), nr 2, s. 13; *Matko, przynoszę Ci cały Kościół, wszystkie kraje i narody. Modlitwa w Kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze [Częstochowa, 4 czerwca 1997]*, LO 18(1997), nr 7, s. 38; *Jesteś pełna łaski. 8 XII [1997] – Modlitwa na Placu Hiszpańskim*, LO 19(1998), nr 2, s. 13.

³ *Salus Populi Romani. Homilia w Bazylice Matki Boskiej Większej. Poniedziałek, 8 grudnia 1980*, NP III, 2 s. 810; *Bądź pozdrowiona Maryjo! Watykan, 15 sierpnia 1981*, APP I, s. 399; *Bądźcie dojrzałymi dojrzałością wiary i mocni mocą Ducha*, s. 236; *Modlitwa do Matki Bożej. Modlitwa w kaplicy sanktuarium Einsideln. 15 VI 1984*, w: *Jan Paweł II w Austrii 10 IX 1983 – 13 IX 1983*

Maryja szczególnie umiłowana przez Boga Ojca

Tytuł „Córka Boga Ojca” jest formułą teologiczną, którą należy odczytywać przez analogię do relacji zachodzącej między ojcem a dzieckiem. Relacja taka, z jednej strony rodzicielska, z drugiej strony dziecięca, oparta jest przede wszystkim na miłości: ojciec kocha dziecko, dziecko kocha ojca. Stąd też tytuł „Córka Boga Ojca” jest wyrazem wyjątkowej miłości Boga Ojca względem Matki Jego Syna. Świadczy o tym dopełnianie tego tytułu w wielu wypadkach przymiotnikiem „najbardziej umiłowana”⁴. Jan Paweł II określa również Maryję jako Tę, którą Ojciec umiłował⁵, umiłował Ją w przedwiecznie umiłowanym Synu⁶, w której „Ojciec ma najszczególniejsze upodobanie”⁷ i która jest „pierwszym »świadkiem« tej zbawczej miłości Ojca”⁸.

Jan Paweł II zauważa również w relacji Maryja a Bóg Ojciec aspekt miłosierdzia. W *Redemptoris Mater* podejmuje soborowe stwierdzenie (KK 56): „Było zaś wolą Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która była przeznaczona na matkę”⁹. Chodzi tutaj o dobroć miłosierną Ojca, który ukazał znaczenie tego atrybutu dla Maryi w tajemnicy Wcielenia¹⁰. Maryja jest Tą, która „w sposób szczególny i wyjątkowy – jak nikt inny – doświadczyła miłosierdzia [...], która najpełniej zna tajemnicę Bożego miłosierdzia”¹¹. A Jej Syn jest owo-

i Szwajcarii 12 VI 1984 – 15 VI 1984 i 15 VI 1982. Przemówienia i homilie, Warszawa 1988, s. 236; „Alborada” brzask, który zapowiada dzień. 31 stycznia [1985] – Guayaquil. Msza św. w sanktuarium Alborada, LO 6(1985), nr 2, s. 19; Akt zawierzenia Kolumbii Matce Bożej [3 lipca 1986], LO 7(1986), nr 7, s. 14; RM 9; Jest z wami Maryja. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprawianej na Jasnej Górze. 15 sierpnia [1991] – czwartek. Częstochowa, LO 12(1991), nr 8, s. 27; Maryja w perspektywie trynitarniej. 10 stycznia [1996 – Aud. gen.], LO 17(1996), nr 3, s. 42; Bóg Ją wybrał i wywyższył ponad wszystko. 8 XII [1996] – Rozważanie w bazylice Matki Boskiej Większej, LO 18(1997), nr 2, s. 13; Matko, przynoszę Ci cały Kościół, wszystkie kraje i narody. Modlitwa w Kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze [Częstochowa, 4 czerwca 1997], LO 18(1997), nr 7, s. 38; Jesteś pełna łaski. 8 XII [1997] – Modlitwa na placu Hiszpańskim, LO 19(1998), nr 2, s. 13; Kościół broni wolności każdego człowieka. Msza św. i koronacja figurki Matki Bożej Miłosierdzia. 24 stycznia [1998] – Santiago de Cuba, LO 19(1998), nr 3, s. 22.

⁴ Modlitwa do Matki Bożej. Modlitwa w kaplicy sanktuarium Einsideln, s. 236; Akt zawierzenia Kolumbii Matce Bożej, s. 14; RM 9; Maryja w perspektywie trynitarniej, s. 42;

⁵ Ona jest Matką i doskonałym Wzorem chrześcijanina. 8 marca [1983] – Sanktuarium maryjne Suyapa. Homilia i akt maryjny, LO 4(1983), nr 4, s. 23.

⁶ RM 8.

⁷ Upodobanie Ojca. Watykan, 8 lipca 1984, APP II, s. 322.

⁸ RM 46.

⁹ RM 13.

¹⁰ P. J. Galot, *Prospettive metodologiche e dottrinali dell'Enciclica „Redemptoris Mater”*, w: „Redemptoris Mater”. *Contenuti e prospettive dottrinali e pastorali. Atti del convegno di studio col patrocinio del Comitato Centrale per L'Anno Mariano Roma 23-25 maggio 1988*, Roma 1988, s. 48.

¹¹ *Dives in misericordia*, 9; por. L. Balter, *Matka Boska Miłosierdzia w encyklice „Dives in misericordia”*, „Królowa Apostołów” 48(1984), nr 10, s. 1-2.

cem miłosierdzia Ojca¹². Miłosierdzie w nauczaniu Jana Pawła II, w oparciu o biblijne znaczenie tego terminu, oznacza: postawę dobroci, życzliwości, miłości, łaski, którą obdarzają się dwie osoby na zasadzie wewnętrznego zobowiązania (*hesed*) oraz miłość matczyną pełną ciepła, tkliwości, cierpliwości, całkowicie darmo daną i niezasłużoną (*rahamim*)¹³.

Powyższe sformułowania podkreślają wyjątkową miłość i miłosierdzie Ojca względem Maryi i pozwalają odczytać tytuł „Córa Boga Ojca” jako tytuł wyrażający najwyższą miłość, którą Ojciec obdarował Tę, która została przeznaczona na Matkę Jego Syna¹⁴.

Maryja wyniesiona do wyjątkowej godności „dziecka Bożego”

Tytuł „Córa Boga Ojca” wyraża również ideę przybranego dziecięstwa Bożego. Jan Paweł II relację Maryi z Bogiem Ojcem stawia w perspektywie synostwa Bożego chrześcijan¹⁵. Swoją maryjną encyklikę Papież rozpoczyna cytując List do Galatów (Ga 4, 4-6), od zaakcentowania prawdy, iż Syn zrodzony z niewiasty został posłany od Ojca, ażebyśmy otrzymali przybrane synostwo. W tym posłaniu Syna objawia się „miłość Ojca”¹⁶. W tytule „Córka Boga Ojca” zawiera się prawda o dostąpieniu przez Maryję w najwyższym stopniu „Bożego usynowienia”. „I te słowa [Ef 1, 5] również – jeśli odnoszą się do wszystkich chrześcijan – do Maryi odnoszą się w sposób wyjątkowy. Ona – właśnie Ona, Matka – dostała w najwyższym stopniu »Bożego usynowienia«: przybrania za synów w odwiecznym Synu Bożym, właśnie dlatego, że miał się On stać w Bożej ekonomii zbawienia Jej własnym, rodzonym Synem: Synem Człowieczym. Ona – jak śpiewamy nieraz – Umiłowana Córka Boga Ojca”¹⁷.

Podobnie przymiot Maryi „łaski pełna” wyjaśnia Papież wychodząc od miłościwego planu zbawienia, w którym Ojciec „napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym [...]. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym” (Ef 1, 3-6). W tym planie szczególnie miejsce zajmuje Maryja, „jako Matka Tego, z którym Ojciec od-

¹² *Maryja w perspektywie trynitarniej*, s. 42.

¹³ *Dives in misericordia*, 4; zwłaszcza przypis 4.

¹⁴ Galot, *Prospettive metodologiche*, s. 47; na temat teologii Ojca zob.: tenże, *Dcouvrir le Pere*, Lovanio 1985, s. 48.

¹⁵ Por. K. Wittkemper, *Dreifaltigkeit. I. Dogmatik*, w: *Marienlexikon*, t. II, St. Ottilien 1989, s. 238. Na marginesie warto zauważyć zmaskulinizowanie języka teologii; wszyscy jesteśmy synami w Synu, również kobiety. W języku polskim brak terminu, który oddawałby także ideę bycia córką w Synu, jak chociażby łacińskie *filiatio* (filia – córka, filius – syn).

¹⁶ RM 1; por. Galot, *Prospettive metodologiche*, s. 46.

¹⁷ *Salus Populi Romani. Homilia w Bazylice Matki Boskiej Większej*, s. 810.

wieczny związał dzieło zbawienia”¹⁸. Przeznaczenie Maryi do macierzyństwa jest odwiecznym zamysłem Ojca. Jan Paweł II, rozważając znaczenie wyrażenia „pełnia łaski” odnośnie do Maryi, konfrontuje je z wyrażeniem Listu do Efezjan. Nazwanie w Ewangelii Dziewicy z Nazaretu „błogosławną między niewiastami” (Łk 1, 42) wyjaśnia poprzez „owo błogosławieństwo, którym »Bóg Ojciec« napelnił nas »na wyżynach niebieskich w Chrystusie«. Jest to błogosławieństwo duchowe; odnosi się ono do wszystkich ludzi [...]. Do Maryi to błogosławieństwo odnosi się w mierze szczególnej i wyjątkowej”¹⁹. Uzasadnieniem tego błogosławieństwa jest „cały majestat łaski”, jaki się w Niej objawił, a jakim „Ojciec [...] obdarzył nas w umiłowanym”²⁰. „Maryja nosi w sobie, jak nikt inny wśród ludzi, ów »majestat łaski«, jaką Ojciec »obdarzył nas w umiłowanym«, a łaska ta stanowi o niezwykłej wielkości i pięknie całej Jej ludzkiej istoty”²¹. J. Galot, komentując powyższy fragment *Redemptoris Mater*, dostrzega tożsamość terminologiczną zachodzącą pomiędzy wyrażeniem „łaski pełna” a Ef 1, 4-6. Czasownik użyty jako imiesłów dla określenia „łaski pełna” znajduje się jeden raz w Nowym Testamencie właśnie w hymnie Listu do Efezjan, aby wyrazić tę łaskę, którą Ojciec napelnił nas w Chrystusie²².

Maryja odwiecznie wybrana przez Ojca na Matkę Syna Bożego

Teologia katolicka stoi na stanowisku, iż w Bożej ekonomii zbawienia nie ma przypadków, gdyż wszystko znajduje się na swoim miejscu, przyznany przez odwieczną Mądrość. Obecność Maryi w Bożym planie zbawienia również nie jest przypadkowa. Bóg od wieków postanowił (*praedestinatio*) zbawić człowieka przez wcielenie Syna Bożego. Tym samym przewidział Maryję i wybrał Ją na Matkę Wcielonego Słowa²³. „Pozdrawiamy Ją jako umiłowaną Córkę Boga Ojca, która została wybrana na ludzką Matkę Słowa – Syna Bożego”²⁴. „Wszak to już w chwili Zwiastowania objawiło się, że Dziewica z Nazaretu jest najszczególniejszym przybytkiem Trójcy Przenajświętszej, jako córka wybrana przez Ojca Przedwiecznego, aby stać się Matką Jego Syna w tajemnicy Wcielenia”²⁵. Roz-

¹⁸ RM 7; por. B. Kochaniewicz, *Maryja w tajemnicy Boga Ojca według „Katechizmu Kościoła Katolickiego”*, w: *Maryja w „Katechizmie Kościoła Katolickiego”*. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez dominikańskie Kolegium Filozoficzno-Teologiczne w Krakowie, w dniach 6-7 października 1995 roku, red. S. C. Napiórkowski, B. Kochaniewicz, Kraków 1996, s. 46-51.

¹⁹ RM 8.

²⁰ RM 8.

²¹ RM 11.

²² Galot, *Prospettive metodologiche*, s. 47-48.

²³ S. C. Napiórkowski, *Maria nel mistero dell'incarnazione. Prospettive cattoliche*, w: *Maria nel mistero del Verbo incarnato. Congresso Internazionale Mariologico Loreto, 22-25 marzo 1995*, „Theotokos. Ricerche interdisciplinari di Mariologia” 3(1995), nr 2, s. 596.

²⁴ *Jest z wami Maryja*, s. 27.

²⁵ *Bądź pozdrowiona Maryjo*, s. 399.

patrując relację Bóg Ojciec–Maryja trzeba stwierdzić, że idea Jej wyboru i przeznaczenia na Matkę zasługuje na najwyższą uwagę²⁶.

W nauczaniu Kościoła przeznaczenie Syna Bożego do stania się Synem Człowieczym ściśle łączy się z przeznaczeniem Maryi na Jego Matkę²⁷. W nauczaniu Jana Pawła II możemy znaleźć elementy nauki o odwiecznym postanowieniu Wcielenia. Ojciec św. naucza w myśl Listu do Efezjan (por. Ef 1, 4-5), iż Bóg jeszcze przed założeniem świata w Chrystusie wybrał każdego człowieka do świętości, a zarazem przeznaczył do przybranego synostwa. Przeznaczenie do synostwa Bożego jest wynikiem odwiecznego zbawczego postanowienia woli Boga²⁸: „Słowa Listu do Efezjan odsłaniają odwieczne zamierzenie Boga i Ojca, odwieczny plan zbawiania człowieka w Chrystusie. [...] Boski plan zbawienia, który został nam objawiony wraz z przyjściem Chrystusa, jest odwieczny. Jest on [...] odwiecznie związany z Chrystusem”²⁹. Tego zamierzenia Bóg dokonał w sposób nieodwracalny, tak że nawet grzech pierworodny, winy osobiste i społeczne ludzi w ich historii nie zdołały tego odmienić. Ten wybór miał urzeczywistnić się we Wcieleniu³⁰: „Zbawienie bowiem, wedle odwiecznego planu miłości, miało się dokonać przez Wcielenie Syna”³¹. Odwieczność zamiaru Wcielenia pociąga za sobą szczególną obecność Maryi w planie Bożym: „W całości kształcie tego planu, który ogarnia wszystkich ludzi, szczególne miejsce zajmuje »niewiasta« jako Matka Tego, z którym Ojciec odwieczny związał dzieło zbawienia”³².

²⁶ RM 8; *Modlitwa na Rok Maryjny*, LO 8(1987), nr 7, s. 1; *Zawieram Bogarodzicy to miasto. Turyn, 13 kwietnia 1980*, APP I, s. 221; *Matka Słowa Przedwiecznego. Watykan, 8 grudnia 1981*, APP II, s. 25; *Maryja – decydującym momentem w Historii Zbawienia. Homilia wygłoszona w Bazylice Santa Maria Maggiore. Piątek, 8 grudnia 1978*, NP I, s. 142; *Początek bez początku. Watykan, 1 stycznia 1986*, APP III, s. 35.

²⁷ Zob. Pius IX, *Ineffabilis Deus* (8 IX 1854): „uno eodemque decreto cum divinae Sapientiae incarnatione fuerant praestituta”, w: *Documentos marianos*, wyd. H. Marin, Madrid 1954, nr 271.

²⁸ *W perspektywie drugiego Adventu. 8 XII [1986] – Homilia podczas Mszy św. w Santa Maria Maggiore*, LO 7(1986), nr 11-12, s. 16.

²⁹ RM 7.

³⁰ „Bóg w swojej wiecznej miłości od początku wybrał człowieka: wybrał go w swoim Synu. Bóg wybrał człowieka, ażeby mógł osiągnąć pełnię dobra przez uczestniczenie w Jego życiu: w życiu Bożym, przez łaskę. Wybrał go do wieczności i w sposób nieodwracalny [podkr. W.S.]. Ani grzech pierworodny, ani cała historia win osobistych i grzechów społecznych nie zdołały odwieść Ojca przedwiecznego od tego Jego planu miłości. Nie zdołały unieważnić wyboru nas w odwiecznym Synu, Słowie współlistotnym Ojcu. Ponieważ ten wybór miał urzeczywistnić się we Wcieleniu [podkr. W.S.] i ponieważ Syn Boży miał dla naszego zbawienia stać się człowiekiem, właśnie dlatego Ojciec Przedwieczny wybrał dla Niego spośród ludzi Matkę”. *Maryja – Decydującym momentem w Historii Zbawienia. Homilia wygłoszona w Bazylice Santa Maria Maggiore. Piątek, 8 grudnia 1978*, NP I, s. 142.

³¹ *Służebnica Pańska. Castel Gandolfo, 19 września 1982*, APP II, s. 123.

³² RM 7.

Maryja jest odwiecznie obecna w zamyśle Bożym. Przy ukazywaniu tej prawdy Jan Paweł II posługuje się terminami o wyraźnej proveniencji teologiczno-biblijnej: **wybranie**³³ (wybrana³⁴, wybrana do najwyższej posługi zbawiania³⁵, odwiecznie wybrana na ludzką Matkę Słowa³⁶, „odwiecznie wybrana na Matkę Słowa Wcielonego”³⁷, wybrana odwiecznie na Matkę Słowa Przedwiecznego³⁸, „wybrana jako Dziewica na Matkę Emmanuela”³⁹, „wybrana z całej wieczności, na matkę Emmanuela”⁴⁰, wybrana jako narzędzie i droga wcielenia się Słowa w ludzką naturę⁴¹, wybrana, aby stać się mieszkaniem Przedwiecznego Słowa⁴², „wybrana w sposób szczególny i wyjątkowy”⁴³); **przeznaczenie**⁴⁴ („przeznaczona na matkę”⁴⁵, „przeznaczona na matkę jednorodzonego Syna niebieskiego Ojca”⁴⁶, „wybrana i przeznaczona na Matkę Chrystusa”⁴⁷, „przeznaczona na Matkę Słowa Przedwiecznego”⁴⁸, odwiecznie przeznaczona na Matkę Syna

³³ Por. J. Guillet, *Wybranie*, STB, s. 1078-1084.

³⁴ „Czczymy Maryję, którą Bóg wybrał, aby stała się Matką Odkupiciela”. *Narodzenie Najświętszej Maryi Panny. Vicenza – Włochy, 8 września 1991*, APP IV, s. 368.

³⁵ „[...] wybrana do najwyższej posługi zbawienia. Zbawienie bowiem, wedle odwiecznego planu miłości, miało się dokonać przez Wcielenie Syna”. *Służebnica Pańska. Castel Gandolfo, 19 września 1982*, APP II, s. 123.

³⁶ „Pozdrawiamy Ją jako uмиłowaną Córkę Boga Ojca, która została wybrana na ludzką Matkę Słowa – Syna Bożego. Pozdrawiamy Maryję jako Tę, która to odwieczne wybranie przyjęła [podkr. W. S.]”. *Jest z wami Maryja. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprawionej na Jasnej Górze, 15 sierpnia [1991] – czwartek. Częstochowa, LO 12(1991), nr 8, s. 27.*

³⁷ *Uroczystość Wniebowzięcia – wielkie święto wiary. 15 VIII [1982] – Kościół parafialny w Castel Gandolfo*, LO 3(1982), nr 7-8, s. 18.s

³⁸ „Wybrana odwiecznie na Matkę Słowa Przedwiecznego, które za zwiastowaniem anielskim poczęło się w Twoim dziewiczym łonie”. *Nasza Pani Aparecida (Objawiona). Tobie zawieram Ten lud. Modlitwa Ojca świętego – 4 lipca 1980*, NP III, 2, s. 57.

³⁹ *Przez Maryję do Jezusa. 30 XII [1992] – Audjencia generalna*, LO 14(1993), nr 2, s. 34.

⁴⁰ *Medytacja nad tajemnicą Wcielenia. Na uroczystość Zwiastowania. Środa, 25 marca 1981. Audjencia generalna*, NP IV, 1, s. 370.

⁴¹ *Maryjny wymiar Kościoła. 22 XII [1987] – Przemówienie do Kolegium Kardynalskiego i członków Kurii Rzymskiej*, LO 9(1988), nr 1. Dodatek do rocznika 1987, s. 1.

⁴² „Dziewicę tę Bóg wybrał i uświęcił, aby stała się mieszkaniem Jego Przedwiecznego Słowa”. *Przemówienie podczas jutrzni brewiarzowej w opactwie benedyktynów. Szukamy Boga w sanktuarium Maryi. Einsiedeln, 15 VI 1984*, w: *Jan Paweł II w Austrii [...] i Szwajcarii*, s. 234.

⁴³ *Maryja, Matka naszego Adwentu: do prawdy, sprawiedliwości, pokoju. W Bazylice S. Maria Maggiore. Sobota, 8 grudnia 1979*, NP II, 2, s. 651.

⁴⁴ Por. X. L. Dufour, *Przeznaczać*, STB, s. 818-821.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Protoewangelia zbawienia* [17 XII 1986 – Aud. gen.], WWJ, s. 84.

⁴⁶ *Pod opieką Matki Kościoła. 9 września [1993] – Agłona. Msza św. przed sanktuarium maryjnym*, LO 14(1993), nr 12, s. 34.

⁴⁷ RM 19.

⁴⁸ *Ewangelia maryjnych tajemnic. 18 V [1988] – Sanktuarium w Caacup. Homilia podczas Mszy św.*, LO 9(1988), nr 6, s. 23.

Bożego⁴⁹, przeznaczona na Matkę Syna Bożego⁵⁰, „przeznaczona w sposób najbardziej specjalny”⁵¹); **przewidzenie** (przewidzenie Jej na godną Matkę Zbawiciela⁵², przewidziana odwiecznie na Matkę Syna Bożego⁵³); **zamierzenie** (zamierzona na Matkę Słowa Wcielonego u początku dziejów zbawienia⁵⁴); **powołanie**⁵⁵ (powołaniem człowieczym Maryi było stać się Matką Słowa Przedwiecznego w wybranej przez Boga pełni czasów⁵⁶. To powołanie jest wyjątkowe w dziejach zbawienia⁵⁷, jedyne i niepowtarzalne⁵⁸. Zwiastowanie było momentem objawienia Dziewicy z Nazaretu Jej jedynego powołania na Matkę Mesjasza⁵⁹).

Zauważmy, iż odwieczne przeznaczenie, wybór, przewidzenie, zamierzenie i powołanie dotyczą przede wszystkim Bożego Macierzyństwa. Jan Paweł II cytując słowa *Godzinek*: „Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu za Matkę obrał Słowu Jednorodzonemu”, zauważa ich korespondencję z Ef 1, 3-4. Maryja, podobnie jak inne stworzenia, uczestniczy w powszechnym wybraniu, zamierzeniu i przeznaczeniu do Bożego dziecięctwa. Wybór Maryi jest jednak szczególnie z racji przeznaczenia Jej na Matkę Syna Bożego⁶⁰. „Wśród wszystkich ludzi, których Ojciec wybrał w Chrystusie, Ona została wybrana w sposób szczególnie i wyjątkowy [podkr. W.S.], ponieważ została wybrana w Chrystusie, aby być Matką

⁴⁹ „Kiedy za chwilę powtarzać będziemy w naszej modlitwie słowa pozdrowienia anielskiego, rozważajmy, jak wyróżnił Ojciec Przedwieczny mocą Ducha Świętego Tę, którą przeznaczył odwiecznie [podkr. W.S.] na Matkę swego Syna”. *Podejmując postugę Ewangelii, która jest walką przeciw mocom ciemności. Audjencia generalna. Środa, 28 października 1981*, NP IV, 2, s. 392.

⁵⁰ „Ten Boży początek znalazł pierwszy swój wyraz w Niepokalanym Poczęciu Dziewicy, która została przeznaczona na Matkę Syna Bożego”. *Początek lepszego świata. Watykan, 8 grudnia 1995*, APP III, s. 25.

⁵¹ *Maryja, Matka naszego Adwentu: do prawdy, sprawiedliwości, pokoju. W Bazylice S. Maria Maggiore. Sobota, 8 grudnia 1979*, NP II, 2, s. 651.

⁵² „Ta wielka tajemnica maryjna, z którą rozpoczyna się w historii Odkupienie człowieka, warta jest już w odwiecznym planie Boga Ojca, w którym zostało przewidziane, że Maryja, zachowana od grzechu pierworodnego ze względu na zasługi Chrystusa, stanie się w czasie godną Matką samego Zbawiciela”. *Wielka Tajemnica maryjna. Watykan, 8 grudnia 1983*, APP II, s. 264.

⁵³ *Dla nas, którzy pielgrzymujemy. 15 VIII [1986] – Castel Gandolfo. Uroczystość Wniebowzięcia Matki Boskiej*, LO 7(1986), nr 8, s. 13.

⁵⁴ *Zawierzam Bogarodzicy to miasto. Turyn, 13 kwietnia 1980*, APP I, s. 221.

⁵⁵ Por. J. Guillet, *Powołanie*, STB, s. 747-749.

⁵⁶ Jan Paweł II, *Matka Słowa Przedwiecznego. Watykan, 8 grudnia 1981*, APP II, s. 25.

⁵⁷ *Bazylika Zwiastowania w Nazarecie. Watykan, 8 listopada 1987*, APP III, s. 263.

⁵⁸ *List Jana Pawła II do Episkopatu Kościoła Katolickiego na 1600 rocznicę I Soboru Konstantynopolańskiego i 1550 rocznicę Soboru Efeskiego*, p. 3, NP IV, 1, s. 395.

⁵⁹ *Tajemnica Zwiastowania trwa nadal w życiu Kościoła. W Papieskim Wyższym Seminarium Rzymskim na Lateranie. Środa, 25 marca 1981*, NP IV, 1, s. 374; *List Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich osób konsekrowanych we wspólnotach zakonnych oraz instytucjach świeckich z okazji Roku Maryjnego*, LO 9(1988), nr 5, s. 3.

⁶⁰ *Bóg Ją wybrał i wywyższył ponad wszystko. 8 XII [1996] – Rozważanie w bazylice Matki Boskiej Większej*, LO 18(1997), nr 2, s. 12.

Chrystusa”⁶¹. W jednym z przemówień na Anioł Pański Ojciec św., rozważając słowa prologu Ewangelii św. Jana: „Wszystko przez Nie [Słowo] się stało” (J 1, 3), które rozjaśnia cytatem św. Pawła: „Wszystko zostało stworzone [...] ze względu na Niego” (Kol 1, 16), zauważa, iż Maryja zajmuje szczególne miejsce wśród stworzeń: została bowiem stworzona ze względu na Chrystusa, aby być Jego Matką⁶².

Odwieczny wybór i przeznaczenie Maryi dotyczy również Niepokalanego Poczęcia. W czasie objawień w Lourdes Maryja nazwała siebie „Niepokalanym Poczęciem”. Jan Paweł II stwierdza, iż imię to nadał Jej Bóg „przed wszystkimi wiekami. Tak, przed wszystkimi wiekami! On Ją wybrał pod tym imieniem i przeznaczył [podkr. W.S.] Ją na Matkę swego Syna, odwiecznego Słowa”⁶³. Niepokalane Poczęcie Maryi jest wynikiem Jej odwiecznego wybrania i przeznaczenia na Matkę Chrystusa⁶⁴. Słowa, jakie Maryja słyszy w momencie Zwiastowania z ust Anioła: „Bądź pozdrowiona pełna łaski” (Łk 1, 28), są wyrazem Jej szczególnego wybrania do godności Niepokalanego Poczęcia. Ten Boży wybór został dokonany przedwiecznie w Chrystusie i ze względu na Chrystusa, Syna Bożego, którego miała być Matką⁶⁵. „Wybrał Maryję Ojciec Przedwieczny w Chrystusie – wybrał Ją dla Chrystusa. Uczynił Ją świętą i najświętszą. A pierwszym owocem tego wybrania i powołania Bożego stało się Niepokalane Poczęcie”⁶⁶.

Papież ukazuje jeszcze jeden aspekt odwiecznego wybrania Maryi: Jej udział w dziele zbawienia. Maryja została „wybrana, aby włączyła się w plan Wcielenia

⁶¹ *Maryja, Matka naszego Adwentu: do prawdy, sprawiedliwości, pokoju. W Bazylice S. Maria Maggiore. Sobota, 8 grudnia 1979*, NP II, 2, s. 651; por. T. Siudy, *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki „Redemptoris Mater”*, red. S. Grzybek, Kraków 1988, s. 45-46.

⁶² *Pobożność Maryjna. Watykan, 5 lutego 1984*, APP II, s. 282.

⁶³ *Msza św. w języku francuskim dla Radia Watykańskiego. W Kaplicy Sykstyńskiej. Sobota, 10 lutego 1979*, NP II, 1, s. 149.

⁶⁴ „Maryja była wolna od dziedzictwa grzechu pierworodnego. Była wolna, ponieważ została odwiecznie przeznaczona [podkr. W.S.] na Matkę Chrystusa Odkupiciela. [...] W sposób szczególny łaska okazała się potężniejsza od grzechu w Tej, która została odwiecznie wybrana i przeznaczona [podkr. W.S.] na Matkę Odkupiciela świata. To wybranie zwiastuje Maryi Anioł Gabriel. [...] Pan okazał swoje zbawienie w Tej, którą przeznaczył [podkr. W.S.] na Matkę Przedwiecznego Syna”. *Pełna łaski. 8 XII 1994 r. – Msza św. w Bazylice Matki Boskiej Większej*, LO 16(1995), nr 2, s. 5.

⁶⁵ „Dziewica z Nazaretu słyszy: »Bądź pozdrowiona, pełna łaski« (1, 28), a słowa te mówią o Jej szczególnym wybraniu w Chrystusie: w Nim Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa wybrał Ciebie, córko Izraela, »abyś była święta i nieskalana«. Wybrał Ciebie »przed założeniem świata«. Wybrał Ciebie, abyś była niepokalana: od pierwszej chwili Twojego poczęcia – poczęcia za sprawą Twoich ludzkich rodziców. Wybrał Ciebie ze względu na Chrystusa [podkr. W.S.], aby w tajemnicy Wcielenia Syn Boży znalazł Matkę w całej pełni »Bożego upodobania«: Bożej łaski”. *Przeżyliśmy dni nowej Pięćdziesiątnicy. 8 XII [1985] – Msza św. na zakończenie II Nadzwyczajnego Synodu Biskupów*, LO 6(1985), nr 10-11-12, s. 12.

⁶⁶ *Rok Święty w sposób szczególny odnosimy do Niej. 8 XII [1983] – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej*, LO 4(1983), nr 12, s. 3.

i Odkupienia⁶⁷. „W szczególny sposób odwiecznie wybrana przez Boga w Jego miłościwym planie zbawienia [...] w sposób jedyny i niepowtarzalny została wybrana dla Chrystusa⁶⁸.”

Jan Paweł II raz mówi, że odwiecznego wyboru Maryi dokonał Bóg⁶⁹, innym razem, że Ojciec⁷⁰, jeszcze kiedy indziej, iż cała Trójca Święta⁷¹.

„MATKA SYNA BOŻEGO”

Maryja w nauczaniu Jana Pawła II (podobnie zresztą jak w całej teologii katolickiej) jest przede wszystkim Matką Jezusa. Jezus jest Synem Bożym⁷², który otrzymał ludzką naturę od swojej Matki, stając się także prawdziwym człowie-

⁶⁷ *Maryja, znak nadziei dla wszystkich pokoleń. W sanktuarium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Waszyngtonie. Niedziela, 7 października 1979, NP II, 2, s. 336.*

⁶⁸ *Salus Populi Romani. Homilia w Bazylice Matki Boskiej Większej. Poniedziałek, 8 grudnia 1980, NP III, 2, s. 809.*

⁶⁹ „Maryja została wybrana dzięki szczególnej Bożej miłości. Należy całkowicie do Boga i żyje dla Boga, ponieważ przede wszystkim została »wybrana przez Boga«, który chciał z Niej uczynić uprzywilejowany przybytek swego związku z ludzkością we Wcieleniu”. *Błogosławiona Dziewica Maryja a życie konsekrowane* [29 III 1995 – Aud. gen.], WWK, s. 559.

⁷⁰ „Bóg Ojciec wybrał Ciebie przed stworzeniem świata, aby urzeczywistnić swój opatrnościowy plan zbawienia”. *Modlitwa na Rok Maryjny*, LO 8(1987), nr 7, s. 1; Ojciec Przedwieczny zamierzył i wybrał Maryję na Matkę Słowa Wcielonego u początku dziejów zbawienia. *Zawierzam Bogarodzicy to miasto. Turyn, 13 kwietnia 1980, APP I, s. 221*; Ojciec „przeznaczył odwiecznie na Matkę swego Syna”. *Matka Słowa Przedwiecznego. Watykan, 8 grudnia 1981, APP II, s. 25*; to „Ojciec Przedwieczny wybrał dla Niego spośród ludzi Matkę”. *Maryja – Decydującym momentem w Historii Zbawienia. Homilia wygłoszona w Bazylice Santa Maria Maggiore. Piątek, 8 grudnia 1978, NP I, s. 142.*

⁷¹ „Błogosławimy Cię, Boże nasz! Ojcze, Synu, Duchu Święty, za to, że wybrałeś Maryję, jeszcze przed stworzeniem świata, ażeby była święta i niepokalana przed Tobą w miłości”. *Spraw, by drogi Chile były drogami pokoju i zgody. 3 IV [1987] – Sanktuarium Maipau. Akt powierzenia Chile Matce Bożej*, LO 8(1987), nr 4, s. 21; por. *List Jana Pawła II do Episkopatu Kościoła Katolickiego na 1600 rocznicę I Soboru Konstantynopolańskiego i 1550 rocznicę Soboru Efeskiego*, s. 398; „Maryja jest przeznaczona przez Trójcę do najwyższego posłannictwa [podkr. W.S.], którym jest najściślejsze złączenie z życiem i dziełem Jej dziecka, będącym Jednorodzoną Synem Boga”. *Kościół posoborowy potrzebuje świeckich. Homilia na Placu Katedralnym. Poniedziałek, 8 września 1980, NP III, 2, s. 308*; „W tajemnicy Chrystusa jest Ona obecna już »przed założeniem świata« jako Ta, którą Ojciec »wybrał« na Rodzicielkę swego Syna we Wcieleniu – a wraz z Ojcem wybrał Ją Syn i odwiecznie zawierzył Duchowi Świętości”. RM 8: „O Maryjo, Ty, która byłaś przeznaczona na Matkę Słowa przedwiecznym zamiarem Ojca, Syna i Ducha Świętego”. *Kościół dziękuje Bogu za dar Katechizmu. Homilia papieaska, wygłoszona w Bazylice Matki Boskiej Większej 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia*, LO 14(1993), nr 2, s. 11.

⁷² *Syn* [30 X 1985 – Aud. gen.], WWB, s. 183-185; *Jezus Chrystus – Syn Boży* [13 V 1987 – Aud. gen.], WWJ, s. 158-162; *Współlistoty Ojcu* [6 XI 1985 – Aud. gen.], WWB, s. 188-190; *Oj-*

kiem⁷³. Prawdę tę podkreśla wielka liczba tytułów maryjnych związanych z Jej funkcją jako Jego Matki⁷⁴. Wśród nich poczesne miejsce zajmuje tytuł „Matka Syna Bożego”. Tytuł ten podkreśla realność macierzyństwa Maryi względem swego Syna, który jest Bogiem, co sprawia, że możemy nazywać Ją prawdziwą Matką Boga – „Theotokos”.

Macierzyńska relacja Maryi z Synem Bożym

Przyjście na świat Syna Bożego jako człowieka, mimo iż dokonało się za sprawą Ducha Świętego, to jednak przebiegało w taki sam sposób, jak w przypadku wszystkich ludzi: poczęcie, ciąża, poród. Stąd Maryja była Matką w dosłownym tego słowa znaczeniu – jako Ta, która poczęła dziecko, nosiła w swoim dziewiczym łonie i wydała Je na świat⁷⁵. Z tej też racji nawiązała się między Nią a Jej Dzieckiem najprawdziwsza relacja macierzyńsko-synowska⁷⁶. Papież zau-

ciec Jezusa Chrystusa [23 X 1985 – Aud. gen.], WWB, s. 178-180; *Świadectwo Ewangelii o Jezusie Chrystusie jako Synu Bożym*. [20 V 1987 – Aud. gen.], WWJ, s. 164-167.

⁷³ RM 4; „Słowo stało się ciałem” [27 I 1988 – Aud. gen.], WWJ, s. 332; *Jezus Chrystus – Syn Człowieczy* [29 IV 1987 – Aud. gen.], WWJ, s. 156-157. *Matka Syna Bożego. I I* [1997] – *Anioł Pański na placu św. Piotra*, LO 18(1997), nr 2, s. 26.

⁷⁴ W samej encyklice *Redemptoris Mater* można znaleźć aż 200 przykładów użycia przez Papieża tytułów związanych z macierzyństwem Maryi. Zob. E. Adamiak, *Błogosławiona między niewiastami. Maryja w feministycznej teologii Cathariny Halkes*, Lublin 1997, s. 124.

⁷⁵ *Wychowawczyni Syna Bożego. 4 grudnia* [1996 – Aud. gen.], LO 18(1997), nr 2, s. 51.

⁷⁶ Trzeba zauważyć, iż teologia jest bezradna wobec synowsko-macierzyńskiej relacji odwiecznego Słowa do Maryi, zwłaszcza wobec pytania o naturę owej relacji. Scholastycy odpowiadali na to pytanie następująco: macierzyńska relacja Maryi do Wcielonego Słowa była rzeczywista, realna; synowska relacja Słowa Wcielonego do Maryi była tylko myślna. Święty Bonawentura, jak również św. Tomasz, byli w tym względzie zgodni, chociaż inaczej uzasadniali powyższą tezę. Św. Bonawentura stał na stanowisku, że w Chrystusie jest tylko jedno suppositum i że relacje należą właśnie do suppositum (*relationes sunt suppositorum*), w Chrystusie jest tylko jedna realna relacja synowska – w odniesieniu do Ojca; nie można zatem zasadnie przyjmować realnej synowskiej relacji Chrystusa do Maryi (*In III Sent., dist. 8, a. 2 q. 2. Opera omnia*, t. III, s. 193 nn.). Św. Tomasz z kolei w swej argumentacji powoływał się na zasadę: „W relacje wchodzi osoby – *relationes sunt personarum*”. Oznacza to, że w relacje wchodzi boska osoba Chrystusa. Jedność osoby w Chrystusie (tylko boska) determinuje do przyjęcia tylko jednego rzeczywistego synostwa zapodmiotowanego w osobie Bożej. Wcielenie dokonało się w określonym czasie, co powoduje, że synowska relacja do Maryi jest uwarunkowana czasowo, stąd też nie może być orzekana o Bożej Osobie. W Bogu nie może pojawiać się żadna czasowa relacja którejs z osób Boskich, wprowadzałyby bowiem nierówność w Bogu. Dopuszczalne jest jedynie przyjęcie myślniej synowskiej relacji Słowa Wcielonego do Maryi (*Sth III, q. 35*). To klasyczne stanowisko średniowiecznej teologii odrzucił bł. Jan Duns Szkot. Synowską relację Słowa do Maryi uznał za realną, ontyczną, a nie tylko myślną. Szkot odróżnił synostwo względem Ojca od synostwa względem Matki: „Oдноśnie do tej kwestii mówię, że czym innym jest synostwo w Chrystusie odноśnie do Ojca, a czym innym odноśnie do Matki, oba jednak są realne” (*Reportata Parisiensia III, d. 8 q. unica n. 10*). Zauważa w Chrystusie dwa realne narodzenia, dwie realne natury i dwa realne synostwa. Wynika to z jego koncepcji

waża, iż „odtąd wcielenie Chrystusa będzie zawierało w sobie synowski stosunek nie tylko do Ojca niebieskiego, lecz także do Maryi, ziemskiej Matki Syna Bożego”⁷⁷. Pomiędzy Sercem Matki a Sercem Jezusa od początku nawiązuje się łączność: „wspaniała jedność Serca!”⁷⁸ „Maryja jest ściśle zjednoczona nierozzerwalnym węzłem macierzyństwa [podkr. W.S.] ze Słowem Wcielonym”⁷⁹, zjednoczona „w Duchu Świętym błogosławioną więzią Matki i Syna”⁸⁰. Nikt tak jak Maryja nie zna Syna Bożego, bo przecież ten „Syn Przedwiecznego Ojca stał się przy zwiastowaniu Jej Synem”⁸¹. Bycie Matką spowodowało głęboką zażyłość, nadzwyczajną i niepowtarzalną głębię w więzi panującej między Matką a Synem⁸². Więzy ta trwa nadal: „Któż lepiej niż Maryja, zespolona obecnie w chwale ze swoim Synem, mógłby wstawiać się za nami”⁸³. Ona jako Matka „należy do Chrystusa w sposób najpełniejszy: w rzeczy samej – także On należy do niej – jako Syn do Matki”⁸⁴.

Trzeba również zauważyć, iż Maryja była Matką nie tylko w sposób biologiczny. Macierzyństwo to również troska o żywienie i wychowywanie dziecka⁸⁵. Papież wychowanie określa „naturalnym przedłużeniem zrodzenia”. Dziewicy z Nazaretu przysługuje tytuł Matki Bożej nie tylko z faktu poczęcia i zrodzenia Syna Bożego, lecz również z faktu towarzyszenia Mu w Jego ludzkim wzrastaniu. Jezus jako człowiek przyszedł na świat we wszystkim podobny do ludzi

synostwa, które rozumie jako trwałą właściwość rozumnej natury podobnej co do natury do tego, od kogo pochodzi. O liczbie synostw rozstrzyga liczba aktualnie istniejących natur i narodzin. Bez dyskusyjna jest realność odwiecznego synostwa (*filiatio aeterna*) w stosunku do Ojca. Realność synostwa historycznego (*filiatio temporalis*) wynika z realności terminów, między którymi zachodzi relacja. Jeśli realna jest Matka Jezusa (jeden termin relacji) i realna jest ludzka natura Chrystusa (drugi termin relacji), to trzeba uznać realność synowskiej relacji Chrystusa do swojej Matki. Zob. S. C. Napiórkowski, *Maria nel mistero dell'incarnazione. Prospettive cattoliche*, w: *Maria nel mistero del Verbo incarnato. Congresso Internazionale Mariologico Loreto, 22-25 marzo 1995*, „Theotokos. Ricerche interdisciplinari di Mariologia” 3(1995), nr 2, s. 599-600; szerzej zob. tenże, *Zjednoczenie Maryi z Chrystusem według Jana Dunsza Szkota*, „Studia Theologica Varsaviensia” 11(1973), nr 1, s. 127-140.

⁷⁷ *Wstawiennictwo Maryi o jedność chrześcijan. Homilia wygłoszona w Efezie. Piątek, 30 listopada 1979*, NP II, 2, s. 620-621.

⁷⁸ *Siedlisko sprawiedliwości. Teramo, 30 czerwca 1985*, APP II, s. 426.

⁷⁹ *Wielka Tajemnica Maryjna. Watykan, 8 grudnia 1983*, APP II, s. 264.

⁸⁰ *Macierzyńskie serce Maryi. Castel Gandolfo, 17 sierpnia 1980*, APP I, s. 266.

⁸¹ *Upodobanie Ojca. Watykan, 8 lipca 1984*, APP II, s. 322.

⁸² *Maryja w życiu ukrytym Jezusa. 29 stycznia [1997 – Aud. gen.]*, LO 18(1997), nr 3, s. 35.

⁸³ *Jesteście Kościołem i jesteście Chrystusem żyjącym w świecie wiejskim. Homilia w czasie Mszy św. w Kisangani. Wtorek, 6 maja 1980*, NP III, 1, s. 500.

⁸⁴ *Źródło nadziei na życie wieczne. Homilia na uroczystość Wniebowzięcia. Piątek, 15 sierpnia 1980*, NP III, 2, s. 20.

⁸⁵ *Doskonała wychowawczyni Odwiecznego Kapłana. Castel Gandolfo, 5 sierpnia 1990*, APP IV, s. 229.

oprócz grzechu (por. Hbr 4, 15). To podobieństwo domagało się procesu wychowawczego rodziców jak w przypadku każdego człowieka. To zadanie względem Jezusa przypadło Józefowi i Maryi. Bóg napelnił Maryję szczególnymi darami do pełnienia przez Nią funkcji Matki i wychowawczyni. Papież zakłada szczególne oddziaływanie Maryi na swego Syna przez przykład Jej życia, zwłaszcza jako „wzór postępowania i przykład doskonałej miłości do Boga i braci” To Ona wraz ze św. Józefem wprowadziła Jezusa w obrzędy i przepisy Prawa, uczyła modlitwy, historii Izraela. Pomagała swemu Synowi „wzrastać w mądrości, w latach i w łasce” (Łk 2, 52) oraz „przygotowywać się do pełnienia Jego misji”⁸⁶. Będąc Matką i wychowawczynią zaszczepiała Mu łagodność i delikatną moc swojego charakteru, bogactwo swej wrażliwości⁸⁷. Kształtowała Jezusa jako człowieka „wprowadzając Go – wraz z Józefem – w tradycje ludu wybranego, ucząc Go miłości do Bożego Prawa, przekazując Mu duchowość »ubogich Panna«. Ona pomagała Mu rozwijać inteligencję; Ona wywarła zbawienny wpływ na kształtowanie się Jego temperamentu. Wiedza o tym, że Dziecko Ją przewyższa, jest bowiem Synem Najwyższego (por. Łk 1,32), bynajmniej nie umniejszała troski o Jego ludzką formację (por. Łk 2,51). Możemy z całą pewnością stwierdzić: w Sercu Chrystusa jaśnieje wspaniałe dzieło Ducha Świętego; jednak lśni w nim także blask Serca Jego Matki”⁸⁸. Rolę Maryi jako Matki – wychowawczyni można określić, za ks. prof. Bartnikiem, jako macierzyństwo osobowościowe, w którym Maryja kształtowała psychikę Jezusa, wprowadzała w życie, w pracę, przygotowywała Jego pierwiastek ludzki do spotkania z tajemnicą Ojca⁸⁹.

Jan Paweł II zauważa jeszcze jeden, można by rzec nadprzyrodzony aspekt macierzyńskiej relacji Maryi do Jezusa: „Więź między Jezusem a »pełną łaski« znacznie przewyższa tę, która normalnie istnieje między matką a dzieckiem, ponieważ zakorzeniona jest w szczególnym wymiarze nadprzyrodzonym i pogłębiona dzięki szczególnemu dostosowaniu się obojga do woli Bożej”⁹⁰. Macierzyństwo Maryi realizuje się nie tylko w funkcji biologicznej czy wychowawczej, lecz jest również przyłgnięciem do Jezusa wiarą, co czyni z Niej pierwszą uczen-

⁸⁶ *Wychowawczyni Syna Bożego. 4 grudnia* [1996 – Aud. gen.], LO 18(1997), nr 2, s. 52; *Szkoła katolicka. 27 października* [1996 – Anioł Pański], LO 18(1997), nr 1, s. 45.

⁸⁷ *Matka Syna Bożego. 1 I* [1997] – *Anioł Pański na placu św. Piotra*, LO 18(1997) nr 2 s. 26.

⁸⁸ *Serce Jezusa, w łonie Matki-Dziewicy przez Ducha Świętego utworzone. Watykan, 2 lipca 1989*, APP IV, s. 90-91.

⁸⁹ Zob. Cz. S. Bartnik, *Maryja jako Żywa Pamięć Kościoła. Z mariologii Jana Pawła II, w: „Żeby nie ustala wiara”. Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca świętego Jana Pawła II*, Lublin 1989, s. 114; por. tenże, *Idea polskości*, Lublin 1996, s. 189-190. Próba zarysowania mariologii Jana Pawła II przed wydaniem *Redemptoris Mater*, ze zwróceniem uwagi na aspekt relacyjności Maryi do Chrystusa, Kościoła i ludzkości; zob.: tenże, *Polska Ikona słowna Maryi według Karola Wojtyły*, „Ateneum Kapłańskie” 99(1982), s. 66-76.

⁹⁰ *Maryja w życiu ukrytym Jezusa*, s. 35.

nię Jej Syna⁹¹. „Maryję łączyła z Jej Boskim Synem więź szczególna: z jednej strony była Jego uległą uczennicą, rozważającą Jego słowa w głębi serca, z drugiej strony, jako matka i wychowawczyni, wspomagała Jego ludzkie wzrastanie »w mądrości, w latach i w lasce u Boga i u ludzi« (Łk 2, 52)»⁹².

Maryja prawdziwą Matką Boga – „Theotokos”

Centrum wiary chrześcijańskiej stanowi nauka o przyjściu Boga na ziemię. Przyjście to dokonało się przez poczęcie i narodzenie z kobiety Drugiej Osoby Boskiej w ludzkiej naturze. Z racji, że Syn zrodzony z owej kobiety – Maryi jest Bogiem, przysługuje Jej tytuł Matka Boża – Bogarodzica (*Theotokos*)⁹³. Termin „Theotokos” jest jednym z najważniejszych i najstarszych tytułów maryjnych⁹⁴.

⁹¹ RM 20.

⁹² *Misja kobiety w dziedzinie wychowania*. 30 lipca [1995] – Castel Gandolfo, LO 16(1995), nr 10, s. 53.

⁹³ Jan Paweł II, *Theotokos*, 4 I [1984 – Aud. gen.], LO 5(1984), nr 1-2, s. 19; RM 4; *Tytuł Maryi: Matka Boga*. 27 listopada [1996 – Aud. gen.], LO 18(1997), nr 2, s. 51.

⁹⁴ Tytuł ten nie jest tytułem wprost ewangelicznym. Teksty Nowego Testamentu wspominają jednak o Maryi jako „Matce Jezusa”, o którym równocześnie stwierdzają, iż jest Bogiem (J 20, 28; por. 5, 18; 10, 30.33). Maryja jest również przedstawiana jako Matka Emmanuela, tzn. „Boga z nami” (por. Mt 1, 22-23). Pierwszym absolutnie pewnym świadectwem występowania tytułu *Theotokos* jest *Epist. Ad Alexandrum Constantinopolitanum*, nr 12, przekazany przez Teodoretę, *Hist. Eccles.* I, 3, PG 82,908A, wydany osobno w PG 18,568C, chociaż nie jest wykluczone, że starszym świadectwem jest antyfony *Sub tuum praesidium* (Pod twoją obronę). Od IV stulecia termin *Theotokos* rozpowszechnił się tak w Kościele Wschodnim, jak i Zachodnim, tak w praktykach pobożności, jak i teologii. Laurentin, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, Częstochowa 1989, s. 51, 205-207. W V w. doszło do zakwestionowania tego tytułu przez Nestoriusza, który stał na stanowisku, aby Maryję uznawać jedynie za Matkę Jezusa – Człowieka, stąd dla niego jedynym tytułem do przyjęcia a zgodnym z doktryną chrześcijańską było wyrażenia „Matka Chrystusa”. Nestoriusz do takiego przekonania doprowadziły trudności z uznaniem jedności osoby Chrystusa oraz niewłaściwe interpretacje rozróżnień pomiędzy dwoma naturami Jezusa – Boską i ludzką. Nestoriusz utrzymywał, iż Bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa nie jednoczą się w tym samym osobowym podmiocie, który swe ziemskie istnienie bierze z Iona Dziewicy; Bóg jest obecny w sposób szczególny w człowieczeństwie Chrystusa, jak gdyby w świątyni; dlatego przyjmował w Chrystusie dwie natury i dwie osoby – Boską i ludzką. Maryja będąc Matką Chrystusa jako człowieka nie mogła być nazywana Matką Bożą. Potępienie tez Nestoriusza nastąpiło w 431 r. w czasie obrad Soboru w Efezie. Sobór ten potwierdził istnienie dwóch natur: Boskiej i ludzkiej w jednej osobie Syna oraz ogłosił Maryję Matką Boga. Nauka Soboru Efeskiego została wyrażona w tak zwanej Formule zgody, która stanowi zakończenie Soboru (*Formula unionis* z 433 r.). Jednakże pojawiają się coraz częściej głosy, aby częściowo zrehabilitować Nestoriusza: S. C. Napiórkowski, *Czy można zrehabilitować Nestoriusza?* „Summarius” 1980, nr 9, s. 131-134; tenże, *Christotkos i Theotokos. W sprawie rehabilitacji Nestoriusza*, w: *Maryja w tajemnicy Chrystusa*, red. S. C. Napiórkowski, S. Longosz, Niepokalanów 1997, s. 40-44; tenże, *Jubileuszowe oceny Soboru Efeskiego: Pius XI (1931 r.) – Jan Paweł II (1981 r.)*, w: tamże, s. 100-103; M. Starowieyski, *Sobór Efeski i sprawa Nestoriusza – problem źródeł*, w: tamże, s. 15-27; C. Bartnik, *Sobór Efesko-Aleksandryjski jako*

W wyrażeniu tym zawarte są przede wszystkim prawdy o charakterze chrystologicznym⁹⁵. Zdaniem Ojca św. tytuł ten podkreśla przede wszystkim prawdziwe człowieczeństwo Chrystusa. Prawda o Bożym Macierzyństwie Maryi rzuca światło na sens Wcielenia. Podkreśla ludzki charakter Jezusa. Dzięki temu macierzyństwu Jego narodzenie jest prawdziwe, Jego życie rozpoczyna się w podobny sposób jak życie każdego człowieka na ziemi. „Maryja swym macierzyństwem pozwala, by Syn Boży – po nadzwyczajnym poczęciu za sprawą Ducha Świętego – rozwijał się jak każdy człowiek i aby w normalny sposób wszedł w społeczność

wydarzenie historyczne, w: tamże, s. 28-39. W pismach Nestoriusza obok tekstów przeciwko tytułowi *Theotokos* można znaleźć teksty aprobujące ten tytuł. Np. w *Ad scholasticum quemdam eunuchum* (w: *Corpus Marianum Patristicum*, vol. IV/1, ed. S. A. Campos, Burgos 1976, nr 2945) uważa on za bajki twierdzenie, jakoby odrzucał tytuł „Bożej Rodzicielki”. Wyjaśnia również, iż często posługiwał się tym tytułem w tym celu, aby podkreślić prawdę, że Chrystus jest nie tylko człowiekiem, ale również Bogiem. Podobnie pisze w *Liber Heraclidis*: „Wykaż mi, że odrzucam *Theotokos*”. Tamże, nr 2971. Studiując pisma Nestoriusza wydaje się, że występował on przeciwko tytułowi *Theotokos* z tej racji, że dostrzegał w nim niebezpieczeństwo przeakcentowania tylko Bóstwa Chrystusa. Lepszy – jego zdaniem – jest tytuł *Christotkos*. Trzeba zauważyć, iż Nestoriusz rozumie tytuł *Christotkos*, za którym optuje, jako tytuł wyrażający wiarę w bóstwo i człowieczeństwo Chrystusa: „Dlaczegoż to nie wolno nazwą *Christotkos* obejmować i *Theotokos*, i *Antropotkos*? Podobnie, kto mówi »Chrystus«, wyznaje, że jest On Bogiem i człowiekiem, tak samo, gdy mówisz *Christotkos*, wyznałeś i *Theotokos* i *Antropotkos*”. *De incarnatione*, tamże, nr 2953; „[...] niektórzy Pannę Świętą nazywają jedynie *Theotokos*, inni zaś »Rodzicielką człowieka«. Ja natomiast zbieram skrzętnie jedno i drugie, by nie zapomnieć o żadnej owcy, która może zginąć; mając na uwadze przykład samego Pana, nazywam ją »Rodzicielką Chrystusa«, by pod tym tytułem jasno wskazać na jedno i drugie, tj. na Boga i na człowieka”. *List do Jana z Antiochii*, w: tamże, nr 2968. Rozumowanie Nestoriusza tak charakteryzuje o. Napiórkowski: „Skoro Chrystus jest Bogiem i człowiekiem (co uprawnia Maryję do tytułu *Theotokos* i *Antropotkos*), kiedy jego Matkę nazywamy »Rodzicielką Chrystusa« (*Christotkos*), mówimy właściwie wszystko: i to, że jest Rodzicielką Boga, i to, że jest Rodzicielką człowieka, czyli wyrażamy najpełniej wiarę w macierzyństwo Maryi”. *Christotkos* i *Theotokos*. *W sprawie rehabilitacji Nestoriusza*, s. 42. Jan Paweł II wraz z Mar Dinkhanem IV, Katolikosem-Patriarchą Asyryjskiego Kościoła Wschodu podpisali 11 XI 1994 r. wspólną deklarację chrystologiczną dotyczącą odrębności natur boskiej i ludzkiej Chrystusa nierozdzielnie zjednoczonych w tajemnicy Wcielenia. Znalazły się tam min. takie słowa: „Człowieczeństwo, które zrodziła Najświętsza Maryja Panna, było zawsze człowieczeństwem samego Syna Bożego. Dlatego Asyryjski Kościół Wschodu modli się do Maryi Panny jako do »Matki Chrystusa, naszego Boga i Zbawiciela«. W świetle tej samej wiary tradycja katolicka zwraca się do Maryi Dziewicy jako do »Matki Boga«, a także »Matki Chrystusa«. Uznajemy prawomocność i poprawność tych sposobów wyrażania tej samej wiary [podkr. W.S.] i szanujemy formy, jakie każdy Kościół nadaje im w swoim życiu liturgicznym i w swojej pobożności”. *Wspólna deklaracja chrystologiczna Kościoła Katolickiego i Asyryjskiego Kościoła Wschodu*, LO 16(1995), nr 2, s. 36-37; por. *W obliczu roku 2000. 13 listopada* [1994 – Anioł Pański], LO 16(1995), nr 2, s. 54.

⁹⁵ R. Cantalamessa, *La Theotokos segno della retta fede cristologica, alla luce dei Concilii di Efeso e di Calcedonia*, w: *Maria nel mistero del Verbo incarnato. Congresso Internazionale Mariologico Loreto, 22-25 marzo 1995*, „Theotokos. Ricerche interdisciplinari di Mariologia” 3(1995), nr 2, s. 385-403.

ludzką⁹⁶. W rzeczywistym ludzkim zrodzeniu Chrystusa Kościół dostrzega gwarancję rzeczywistości Wcielenia, gdyż, jak twierdzi św. Augustyn: „gdyby Matka była pozorna, pozorne byłoby również ciało [...] pozorne byłyby rany zmartwychwstania” (*Tract. in Ev. Ioannis*, 8, 6-7)⁹⁷.

Drugą prawdą zawartą w formule *Theotokos* jest ta, iż Jezus jest prawdziwym Bogiem. „Formułując orzeczenie o Boskim macierzyństwie Maryi Ojcowie zamierzali w sposób dobitny dać wyraz swej wierze w Bóstwo Chrystusa⁹⁸. Maryja jest Matką Słowa, które jest Bogiem⁹⁹, zrodziła według człowieczeństwa Syna, który był Słowem Bożym¹⁰⁰. „*Theotokos* – to Ta, która na słowo Ojca Przedwiecznego, przekazane Jej w zwiastowaniu anielskim, »poczęła«, czyli stała się Matką Przedwiecznego Słowa za sprawą Ducha Świętego¹⁰¹.

Termin *Theotokos* w dosłownym tłumaczeniu oznacza „Tę, która zrodziła Boga”. W takim brzmieniu może on rodzić wątpliwość, jak to jest możliwe, aby istota ludzka zrodziła Boga¹⁰². Jan Paweł II macierzyństwo określa jako relację międzyosobową, zasadzającą się na zrodzeniu przez matkę osoby, a nie tylko istoty fizycznej¹⁰³. „Macierzyństwo odnosi się do całej osoby, a nie tylko do ciała lub też do samej tylko »natury« ludzkiej¹⁰⁴. Stąd też tytuł *Theotokos* wyraża prawdę, iż Jezus jest Bogiem i człowiekiem w jednej osobie: „Intencją Ojców, którzy podczas Soboru w Efezie nadali Maryi tytuł *Theotokos*, Matki Bożej, było zagwarantowanie prawdy tajemnicy Wcielenia. Chcieli oni potwierdzić jedność osobową Chrystusa, Boga i człowieka, tę jedność, dzięki której macierzyństwo Maryi – Matki Jezusa, było tym samym macierzyństwem względem Syna Bożego¹⁰⁵. „W łonie Dziewicy Syn Boży staje się człowiekiem. Od chwili poczęcia odwieczne »ja« Słowa, wiodące nieustanny dialog z Ojcem w niezrównanej komunii Trójcy Świętej, przyjmuje ludzką naturę, która rozwija się w niepokalanym ciele Matki. Właśnie to głębokie zespolenie człowieczeństwa i Bóstwa w osobie Słowa pozwala Kościołowi obdarzać Maryję tytułem *Theotokos*: Matki Bożej¹⁰⁶.

W tym miejscu trzeba uczynić za Papieżem zastrzeżenie, iż Boskie Macierzyństwo Maryi dotyczy jedynie ludzkiego zrodzenia Syna Bożego w czasie, a

⁹⁶ *Theotokos*, 4 I [1984 – Aud. gen.], LO 5(1984), nr 1-2, s. 19.

⁹⁷ Tytuł Maryi: *Matka Boga*, s. 51.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Tamże.

¹⁰⁰ *Wstawiennictwo Maryi o jedność chrześcijan. Homilia wygłoszona w Efezie. Piątek, 30 listopada 1979*, NP II, 2, s. 620.

¹⁰¹ *Podjęmuję posługę Ewangelii, która jest walką przeciw mocom ciemności. Audiencja generalna. Środa, 28 października 1981*, NP IV, 2, s. 392.

¹⁰² Tytuł Maryi: *Matka Boga*, s. 50.

¹⁰³ Tamże, s. 51; RM 45.

¹⁰⁴ MD 4.

¹⁰⁵ *Theotokos*, s. 19.

¹⁰⁶ *Godność człowieka od chwili poczęcia. Watykan, 19 grudnia 1993*, APP V, s. 287.

nie Jego zrodzenia Boskiego. Syn Boży został odwiecznie zrodzony tylko przez Boga Ojca i jest Mu współistotny. W tym odwiecznym zrodzeniu Maryja nie odegrała żadnej roli. Jednakże przed dwoma tysiącami lat Syn Boży przyjął ludzką naturę; wówczas został poczęty przez Maryję i przez Nią wydany na świat. Tak więc Maryja nie jest Matką boskości, ale Matką Syna, który jest Bogiem¹⁰⁷. Jest Matką Syna Bożego „wedle ciała”¹⁰⁸, jest „Matką Syna Bożego”¹⁰⁹.

Jak łatwo zauważyć, Macierzyństwo Maryi nie dotyczy całej Trójcy Świętej, lecz jedynie Syna – drugiej Osoby Boskiej, który przez Wcielenie przyjął od Maryi ludzką naturę¹¹⁰.

Tytuł *Theotokos* świadczy również o Maryi, przede wszystkim o niezwykłym Jej wywyższeniu¹¹¹, które Jan Paweł II nazywa również wyniesieniem do najwyższego urzędu i godności¹¹². Syn Boży poprzez Wcielenie stał się rzeczywiście rodzonym Synem Maryi, który darzy Ją miłością synowską. Maryja jako Matka dała życie w porządku ziemskiego rodzenia Temu, od którego otrzymała życie¹¹³. „Dzięki temu tytułowi, bardzo często występującemu w pobożności ludu chrześcijańskiego, widzimy Maryję w prawdziwym wymiarze Jej macierzyństwa: jest Matką Syna Bożego, poczęła Go w sposób dziewiczy według natury ludzkiej i wychowała z macierzyńską miłością, przyczyniając się do ludzkiego rozwoju Boskiej Osoby, która przyszła, by przemienić los ludzkości”¹¹⁴. Stąd też Maryja przez fakt swego macierzyństwa wchodzi w niespotykane zjednoczenie z Bogiem, a sama nazwa *Theotokos* – Matka Boga – stała się imieniem własnym tego zjednoczenia z Bogiem, jakiego dostąpiła Maryja¹¹⁵.

Przyznany Maryi tytuł ukazuje również Jej szczególną rolę w dziele pojednania Boga z ludzkością: „Przyznana Maryi godność ukazuje, jak daleko Bóg chciał doprowadzić dzieło pojednania. Należy bowiem pamiętać, że zaraz po grzechu pierworodnym ujawnił On swój zamiar dopełnienia przymierza z niewiastą tak, aby zapewnić zwycięstwo nad wrogiem rodzaju ludzkiego. [...] Według tej przepowiedni [Rdz 3, 15] niewiasta miała stać się sprzymierzeńcem Boga w walce z demonem. Miała zostać matką tego, który zmiażdży głowę wroga. A jednak w profetycznej perspektywie Starego Testamentu ten potomek niewiasty,

¹⁰⁷ *Tytuł Maryi: Matka Boga*, s. 50; por. R. Laurentin, *Matka Pana. Traktat mariologiczny*, Częstochowa 1989, s. 150.

¹⁰⁸ RM 20.

¹⁰⁹ *Matka Syna Bożego. I I* [1997] – „Anioł Pański” na placu św. Piotra, LO 18(1997), nr 2, s. 26.

¹¹⁰ *Tytuł Maryi: Matka Boga*, s. 51.

¹¹¹ Tamże

¹¹² RM 39.

¹¹³ RM 10; por. R. Cantalamessa, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła*, Warszawa 1994, s. 76-78.

¹¹⁴ *Macierzyńskie oblicze Maryi w pierwszych wiekach*, s. 46

¹¹⁵ MD 4. Zagadnienie to zostało tylko zasygnalizowane, gdyż będzie przedmiotem osobnej refleksji w następnym paragrafie niniejszego rozdziału.

który miał zatryumfować nad duchem zła, zdawał się być tylko człowiekiem. I tu wkracza cudowna rzeczywistość Wcielenia. Potomek niewiasty, który realizuje profetyczną przepowiednię, nie jest zwykłym człowiekiem. Posiada On, owszem, pełnię człowieczeństwa dzięki kobiecie, której jest synem, lecz jest równocześnie prawdziwym Bogiem. Przymierze zawarte na początku pomiędzy Bogiem a niewiastą nabiera nowego wymiaru. Maryja przystępuje do tego przymierza jako matka Syna Bożego. W odpowiedzi na postać niewiasty, która popełniła grzech, Bóg tworzy doskonałą postać kobiety, która dostępuje macierzyństwa Bożego. Nowe przymierze znacznie przekracza wymogi zwykłego pojednania; wynosi niewiastę na wyżyny, jakich nikt nie mógł się spodziewać¹¹⁶.

„OBLUBIENICA DUCHA ŚWIĘTEGO”

Tytułem podkreślającym szczególną relację Maryi z Duchem Świętym jest często używana przez Jana Pawła II maryjna formuła: „Oblubienica Ducha Świętego”¹¹⁷. Nietrudno zauważyć, iż jest to ulubiony przez Papieża pneumatologicz-

¹¹⁶ *Theotokos*, s. 19.

¹¹⁷ Między innymi: *Bogactwo żywej wiary w sercu Kościoła. Do sióstr zakonnych. Piątek, 10 listopada 1978*, NP I s. 59; *Msza św. w języku francuskim dla Radia Watykańskiego. W Kaplicy Sykstyńskiej. Sobota, 10 lutego 1979*, NP II, I, s. 150; *Akt oddania Matce Bożej. Jasna Góra – 4 czerwca 1979*, NP II, I, s. 619; *Kościół jako znak zbawczej woli Bożej. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. koncelebrowanej z nowymi kardynałami – 1 lipca 1979*, NP II, 2, s. 3; *Maryja znak nadziei dla wszystkich pokoleń. W Sanktuarium Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Waszyngtonie – 7 października 1979*, NP II, 2, s. 336; *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Pompei – 21 października 1979*, NP II, 2, s. 405; *Bądźcie szczęśliwi i dumni, że jesteście kapłanami. Do księży Paryża w Notre-Dame. Piątek, 30 maja 1980*, NP III, 1, s. 676; *Nabożeństwo ludu do Maryi podstawą ewangelizacji. Homilia na Mszy św. w Belem. Wtorek, 8 lipca 1980*, NP III, 2, s. 109; *Właściwy sens przykazania „nie cudzołóż”. Audiencja Generalna. Środa, 13 sierpnia 1980. Do młodzieży*, NP III, 2, s. 217; *Źródło nadziei na życie wieczne. Homilia na uroczystość Wniebowzięcia. Piątek, 15 sierpnia 1980*, NP III, 2, s. 221; *Słowo Boże niech będzie Waszym życiem. Do grupy kapłanów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Czwartek, 11 grudnia 1980*, NP III, 2, s. 822; *Całą rodzinę ludzką Tobie, Matko, zawierzamy. Przemówienie radiowe podczas uroczystości w bazylice Matki Boskiej Większej. Niedziela, 7 czerwca 1981*, NP IV, 1, s. 599; *Bądź pozdrowiona Maryjo! Watykan, 15 sierpnia 1981*, APP I, s. 399; *Akt zawierzenia. Modlitwa przed ołtarzem „Salus Populi Romani” w Bazylice Matki Boskiej Większej. Wtorek, 8 grudnia 1981*, NP IV, 2, s. 397; *Modlitwa do Matki Bożej. Modlitwa w kaplicy sanktuarium w Einsiedeln – 15 VI 1984*, w: *Jan Paweł II w Austrii 10 IX 1983 – 13 IX 1983 i Szwajcarii 12 VI 1984 – 15 VI 1984 i 15 VI 1982. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1988, s. 236; *Otwarcie na Ducha Świętego. Sion, 17 czerwca 1984*, APP II, s. 317; *Królestwo Boże w nas. Castel Gandolfo, 22 lipca 1984*, APP II, s. 325; *Matka przywróconego ładu. 8 XII [1984] – Msza św. w Bazylice Santa Maria Maggiore, LO 5(1984), nr 11-12, s. 22; „Alborada” brzask, który zapowiada dzień. 31 stycznia [1985] – Guayaquil. Msza św. w sanktuarium Alborada, LO 6(1985), nr 2, s. 19; *Duch Święty oświeca i ożywia. Watykan, 1 czerwca 1986*, APP II s. 90; *Człowiek uczy się miłości w rodzinie. Watykan, 21 grudnia 1986*, APP III, s. 166; RM 26; *Modlitwa na Rok Maryjny*, LO*

no-maryjny termin, posiadający starożytny rodowód¹¹⁸, występujący tak w literaturze pobożnościowej (św. Grignon de Montfort, św. Maksymilian Kolbe), jak i w *Magisterium Ecclesiae*¹¹⁹. Przyglądając się dokładnie formule „Maryja – Oblubienica Ducha Świętego”, zauważamy bardzo pokaźny ładunek treści teologicznej w niej zawartej¹²⁰. Znaczenie owej formuły można przedstawić w czterech tezach.

8(1987), nr 7, s. 1; *Udział Maryi w oczekiwaniu na zesłanie Ducha Świętego* [28 VI 1989 – Aud. gen.], WWD, s. 34; *U stóp Maryi z Cavadonga składam wizję Europy bez granic. 21 VIII [1989] – Sanktuarium w Cavadonga. Homilia podczas Mszy*, LO 10(1989), nr 8, s. 24; *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi* [2 maja 1990 – Aud. gen.], WWD, s. 188; *Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi* [4 lipca 1990 – Aud. gen.], WWD, s. 209; *Jest z wami Maryja. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprawianej na Jasnej Górze. 15 sierpnia [1991] – czwartek. Częstochowa*, LO 12(1991), nr 8, s. 27; *Synody są czasem wstuchiwania się w głos Ducha. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na piazza d'Armi. 24 maja [1992] – Kapua*, LO 13(1992), nr 7, s. 26; *Wielkie bogactwo Kościoła. 2 X [1994] – homilia Ojca Świętego na rozpoczęcie Synodu*, LO 16(1995), nr 1, s. 13; *Maryja w perspektywie trynitarniej. 10 stycznia [1996 – Aud. gen.]*, LO 17(1996), nr 3, s. 42; *Bóg Ją wybrał i wywyższył ponad wszystko. 8 XII [1997] – Rozważanie w bazylice Matki Boskiej Większej*, LO 18(1997), nr 2, s. 13; *Matko, przynoszę Ci cały Kościół, wszystkie kraje i narody. Modlitwa w Kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze* [Częstochowa 4 czerwca 1997], LO 18(1997), nr 7, s. 38; *Maryja – najznakomitszy członek Kościoła. 30 lipca [1997 – Aud. gen.]*, LO 18(1997), nr 10, s. 43; *Orędzie Jana Pawła II na XIII Światowy Dzień Młodzieży*, LO 19(1998), nr 2, s. 7; *Jesteś pełna łaski. 8 XII [1997] – Modlitwa na placu Hiszpańskim*, LO 19(1998), nr 2, s. 13; *List Ojca Świętego do wiernych diecezji bielsko-żywieckiej* [26 luty 1998], LO 19(1998), nr 4, s. 56; *Wiele charyzmatów i ruchów, ale jedna misja. 30 V [1998] – Przemówienie Ojca Świętego do przedstawicieli ruchów kościelnych*, LO 19(1998), nr 8-9, s. 39.

¹¹⁸ Bardzo trudno jest dzisiaj ustalić, kto pierwszy użył tego tytułu w stosunku do Matki Bożej. Wydaje się, że niekwestionowanym posiadaczem palmy pierwszeństwa (według wielu znawców problematyki) w użyciu tytułu „Oblubienica Ducha Świętego”, w odniesieniu do Maryi, jest Cosma (ok. 750-850 r.), opiekun ubrań Leona VI Mądrego, stąd zwany „Vestitorem”. W *Sermo in ss. Joachimum et Annam Gloriosis Dei Genitricis Mariae Parentes* (o ile jest jego autorstwa) znajdujemy zdanie: „Joachim człowiek pragnień Ducha [...] ogarniony pragnieniem dziecka, zrodził oblubienicę Ducha Świętego”. PG 106, 1005. Wnikliwe badania o. Oktawiana a Riedena (O. a Rieden, *De Seraphici Patris Francisci habitudine erga beatissima Virginem Mariam*, w: *Regina Immaculata*, Roma 1955, s. 39-40) upoważniają do twierdzenia, iż na Zachodzie pierwszym, który posłużył się poetycką formułą „Sponsa Spiritus Sancti” był św. Franciszek z Asyżu (zm. 1226). W *Antyfonie z Oficjum o Męce Pańskiej* tegoż autora znajdujemy fragment, który w polskim przekładzie brzmi następująco: „Święta Maryjo, Dziewico, wśród niewiast na świecie nie urodziła się podobna Tobie, Córko i Służebnico najwyższego Króla, Ojca niebieskiego, Matko najświętszego Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oblubienico Ducha Świętego”. *Antyfona z „Oficjum o Męce Pańskiej”*, w: *Teksty o Matce Bożej*, red. S. C. Napiórkowski, t. V, Niepokalanów 1992, s. 13.

¹¹⁹ Leon XIII nazywa Maryję w zakończeniu encykliki *Divinum illud munus*: „Niepokalaną Oblubienicą Ducha Świętego”. *Divinum illud munus*, w: *Documentos marianos*, wyd. H. Marin, Madrid 1954, nr 449; Pius XII wychwala Ją jako „uprzywilejowaną Oblubienicę Ducha Świętego”. AAS 38(1946), s. 266; Paweł VI obdarza Maryję tym tytułem w adhortacji *Gaudete in Domino*. AAS 67(1975), s. 304. Sobór Watykański II w swoich dokumentach nie posłużył się tym tytułem, jak również nie znajdujemy go w najnowszym oficjalnym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*.

¹²⁰ W. Siwak, *Maryja – Oblubienica Ducha Świętego. Wprowadzenie do teologii tytułu*, „*Reverentia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej*” 4(1997), nr 4, s. 37-53.

Ducha Świętego i Maryję łączy głęboka miłość

Podstawowym terminem, jakim Biblia posługuje się na wyrażenie tej rzeczywistości, którą tłumaczymy na języki narodowe jako „oblubienica”, jest hebrajskie słowo: *kallah*. Ma ono szerokie pole semantyczne; może oznaczać *narzeczoną*, zwłaszcza w kontekście niedalekiego zamążpójścia lub samych zaślubin (Iz 49, 18; 61, 10; Jr 2, 32; 7, 34; 25, 10; 33, 11; Jl 2, 16), *synową* (Rdz 11, 31; 38, 11.16.24; Kpł 18, 15; 20, 12; Ez 22, 11; Oz 4, 13), jak i *młodą żonę* (2 Sm 17, 3)¹²¹. Podobnie grecki termin νύμφη (nymfe) znaczy: *narzeczona*, *panna młoda* (Mt 25, 1; J 3, 29; Ap 18, 23; 22, 17), *żona* (Ap 21, 2.9), także *synową* (Mt 10, 45; Łk 12, 53)¹²². Słowo „oblubienica” jest więc ściśle związane z instytucją narzeczeństwa i małżeństwa. Oznacza ono wybrankę serca, którą połączyło lub w niedługim czasie połączy z ukochanym przymierze małżeńskie.

Nazwa „oblubienica” nie jest jednak tylko prawno-technicznym wyrażeniem instytucji małżeńskiej. Biblia posługuje się pojęciem „oblubieńczości” w celu ukazania prawd o wiele głębszych, niż jego znaczenie literalne. Sam Bóg określa siebie mianem „Oblubieńca” (Iz 54, 5). Bóg jest Oblubieńcem swego ludu. Prorok Ozeasz jest piewcą miłości Boga do Izraela, który okazuje się niewierną oblubienicą, darzoną wielką miłością przez Boga (Oz 1-3). Mimo niewierności Oblubienicy, Bóg nie przestaje kochać i chce sprowadzić wiarołomną żonę z błędnej drogi. Do tej miłości będzie należało ostatnie słowo. Jeremiasz również posługuje się symboliką oblubieńczą na wyrażenie odwiecznej miłości Boga do swego ludu (Jr 2, 2; 31, 3). U Izajasza znajdujemy chyba najsilniejsze akcenty, pokazujące miłość Boga ku Jeruzalem: „Nie wstydź się, bo już nie doznasz pohańbienia [...] Bo małżonkiem ci jest twój Stworzyciel” (Iz 54, 4-5). W refleksji mędrców symbolika małżeńska zostaje całkowicie przeduchowiona; zjednoczenie z Bogiem (przez mądrość) ma tu charakter wybitnie osobisty i wewnętrzny¹²³.

Słowo „oblubienica” ściśle związane z narzeczeństwem i małżeństwem, czyli zinstytucjonalizowaną formą miłości, pozwala odczytać formułę „Maryja – Oblubienica Ducha Świętego” jako wyraz miłości, która charakteryzuje Ducha Świętego, Maryję i dzieła Boże¹²⁴, miłości, którą została obdarzona Maryja przez Ducha Świętego: „Duch Święty umiłował Cię, jako swoją mistyczną Oblubienicę”¹²⁵.

¹²¹ L. Koehler, W. Baumgartner, *Hebräisches und Aramäisches Lexikon zum Alten Testament*, t. II, Leiden 1974, s. 455.

¹²² R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, Warszawa 1995, s. 413.

¹²³ M. F. Lacan, *Oblubieniec – Oblubienica*, STB, s. 586-588.

¹²⁴ R. Laurentin, *Dieu Seul est ma Tendresse. René Laurentin presente L. M. Grignon de Montfort. Le Secret de Marie. Sa vie – son expérience spirituelle – sa thologie, son actualité*, Paris 1984², s. 183.

¹²⁵ Jan Paweł II, *Modlitwa na Rok Maryjny*, LO 8(1987), nr 7, s. 1.

Papież określa Oblubienicę Ducha Świętego jako najczystsza i najczulszą¹²⁶. Najodpowiedniejszym słowem na wyrażenie relacji zachodzącej między Maryją a Duchem Świętym jest „miłość”¹²⁷. Do takiego wniosku upoważnia używanie przez Papieża wyrażenia „Oblubienica Ducha Świętego”, gdy mówi o miłości. Przemawiając do siostr klauzurowych wskazuje, że wybrały klasztor wiedzione miłością do „Boskiego Oblubieńca”, i kończy słowami: „Polecam was Maryi – Oblubienicy Ducha Świętego, Matce najpiękniejszej miłości”¹²⁸. Słów o podobnym znaczeniu użył Papież przemawiając do siostr zakonnych na Jasnej Górze w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski: „Jesteście oblubienicami Ducha Świętego! Waszym powołaniem jest Miłość. Przybliżać, uobecniać ją zwłaszcza tam, gdzie jej brak”¹²⁹. Termin „Oblubienica Ducha Świętego” występuje w kontekście konsekracji zakonnej, jako dziewiczego poświęcenia się Oblubieńcowi¹³⁰, oraz konsekracji kapłańskiej¹³¹. W czasie jednej z homilii, wygłoszonej do nowo mianowanych kardynałów, Ojciec św. mówił o Kościele, który jest owocem niezgłębionej miłości Boga w sercu Syna. Tenże Kościół jest celem ich miłości. Nowo wybrani kardynałowie poślubili Kościół, czego znakiem jest pierścień. W tym kontekście wypowiedział słowa: „Tej miłości życzę wam i jednocześnie całemu ludowi Bożemu, który jest w Rzymie i na świecie. Składam moje życzenia w ręce Matki Kościoła, Oblubienicy Ducha Świętego”¹³². Maryję jako „Oblubienicę Ducha Świętego” wskazuje Papież jako wzór miłości w rodzinach: „Oblubienico Ducha Świętego – Matko Chrystusa – ucz nas nieustannie w rodzinach naszych tej miłości, której gdzie indziej człowiek nie zdoła się nauczyć, jak tylko w rodzinie: miłości rodziców do dzieci, miłości dzieci do rodziców, miłości małżeńskiej i rodzicielskiej, miłości wiernej, pokornej, cierpliwej i ofiarnej. Bóg jest Miłością! Oblubienico Ducha Świętego! Prowadź nas zawsze, prowadź wszystkie rodziny do tego niewyczerpanego źródła miłości”¹³³.

¹²⁶ *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Pompei. 21 października 1979*, NP II, 2, s. 406.

¹²⁷ D. Kaliński, *Maryja i Duch Święty*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym”, nr 15, s. 18.

¹²⁸ *Bogactwo żywej wiary w sercu Kościoła. Do siostr zakonnych. Piątek, 10 listopada 1978*, NP I, s. 59.

¹²⁹ *Powołanie zakonne żywym znakiem „przyszłego wieku”. Do siostr zakonnych – 5 czerwca 1979*, NP II, 1, s. 633.

¹³⁰ *Wielkie bogactwo Kościoła. 2 X [1994] – homilia Ojca Świętego na rozpoczęcie Synodu*, LO 16(1995), nr 1, s. 13.

¹³¹ „Niech Maryja, Oblubienica Ducha Świętego i Matka Kapłanów, umacnia każdego z was w waszej służbie słowu i w waszej kapłańskiej konsekracji Jezusowi Chrystusowi”. *Słowo Boże niech będzie Waszym życiem. Do grupy kapłanów ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Czwartek, 11 grudnia 1980*, NP III, 2, s. 822.

¹³² *Kościół jako znak zbawczej woli Bożej. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. koncelebrowanej z nowymi kardynałami – 1 lipca 1979*, NP II, 2, s. 3.

¹³³ *Człowiek uczy się miłości w rodzinie. Watykan, 21 grudnia 1986*, APP III, s. 166

Jan Paweł II ukazuje również, iż Duch Święty jest „Tym, który w relacji trynitarniej wyraża w swojej osobie oblubieńczą miłość Boga, miłość »wieczną«. W tym momencie [Zwiastowania] jest On w szczególny sposób Bogiem-Oblubieńcem. [...] W tych Boskich zaślubinach z ludzkością Maryja odpowiada na zwiastowanie anielskie z miłością oblubienicy. [...] Tylko ta doskonała oblubieńcza miłość, głęboko zakorzeniona w pełnym poddaniu się Bogu w dziewictwie, mogła sprawić, że Maryja w tajemnicy Wcielenia stała się Matką Bożą w sposób świadomy i wolny”¹³⁴.

Powyższe wypowiedzi pozwalają postawić tezę: Maryja jest szczególnie umiłowana przez Ducha Świętego, obdarzona Jego najgłębszą miłością i odpowiadająca na miłość „Oblubieńca” swoją czystą oblubieńczą miłością.

W tym miejscu warto uczynić pewne zastrzeżenie. Biorąc pod uwagę literalne znaczenie słowa „oblubienica”, obciążone kontekstualnością małżeństwa¹³⁵, powstaje niebezpieczeństwo kojarzenia omawianego terminu z hierogamią, czyli małżeństwem i spółkowaniem bogów pogańskich z istotami ludzkimi. Idea oblubieńczych związków (płciowych) pomiędzy boskim oblubieńcem a ziemską oblubienicą pojawia się w wielu starożytnych kulturach¹³⁶. Ewangelisci stanowczo się od tego odcinają. W przypadku oblubieńczej relacji Ducha Świętego i Maryi nie chodzi o małżeństwo. Duch Święty nie jest partnerem w małżeństwie. Jego relacja oblubieńcza w stosunku do Maryi, która przecież miała ziemskiego oblubieńca – Józefa, należy do zupełnie innego porządku. Jan Paweł II wyraźnie to stwierdza w jednej z katechez środowych: „W tajemnicy Wcielenia, w ludzkim poczuciu Syna Bożego, Duch Święty zachowuje Boską transcendencję. [...] Oblubieńcza miłość Boga jest całkowicie duchowa i nadprzyrodzona”¹³⁷.

Maryja czynnie uczestniczy w zawarciu Nowego Przymierza

Drugi ważny temat związany z teologią symboliki oblubieńczej, to temat Przymierza. Według Jana Pawła II w wydarzeniu Zwiastowania zawiera się wzór osobistego związku między Bogiem i człowiekiem¹³⁸. W Starym Testamencie związek ten rodzi się na gruncie Przymierza, które w tekstach prorockich jest

¹³⁴ *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi*, s. 187-188.

¹³⁵ Łacińskie *Sponsa* – narzeczona, oblubienica, panna młoda; polskie *oblubienica* – wzniośle o narzeczonej; niemieckie *Braut* – narzeczona, panna młoda (w dzień ślubu).

¹³⁶ Egipski bóg Amon, przyjąwszy postać króla, zstępuje do królowej, aby z nią współżyć. Władcy babilońscy, będąc kapłanami Aszarte uważali się za jej oblubieńców. Różne greckie prorokinie zawdzięczały charyzmat jasnowidzenia zjednoczeniu miłosnemu z określonym bóstwem. W wielu starożytnych misteriach przygotowywano specjalne łoże, na którym myst łączył się duchowo z jakimś bóstwem. Zob. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 138.

¹³⁷ *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi*, s. 187-188.

¹³⁸ Tamże, s. 186; *Duch Święty i Maryja: wzór osobistego związku Boga i człowieka* [18 IV 1990 – Aud. gen.], WWD, s. 185.

ukazywane poprzez symbolikę zaślubin. Przymierze jest w nich ukazywane jako zaślubiny między Bogiem a ludzkością¹³⁹. Teksty te znalazły swoje prawdziwe spełnienie w Tajemnicy Wcielenia. Wcielenie staje się momentem zawarcia nowego Przymierza, które Papież określa mianem „zaślubin Boga z człowiekiem, Bóstwa z człowieczeństwem”¹⁴⁰. Współczesna egzegeza biblijna w opisie zwiastowania dostrzega wiele motywów Przymierza zawartego na Synaju¹⁴¹. W tym kontekście moment Wcielenia byłby momentem zawarcia nowego Przymierza, traktowanego jako zaślubiny Boga z człowiekiem. Maryja Oblubienica wypowiada swoje „tak” wobec Boskiego Oblubieńca. Do takiego odczytania tytułu „Oblubienica Ducha Świętego” upoważnia wypowiedź Jana Pawła II, gdzie Ducha Świętego obdarza mianem „Boskiego Oblubieńca”¹⁴², a moment Zwiastowania boskimi zaślubinami Boga z ludzkością: „W tych Boskich zaślubinach z ludzkością Maryja odpowiada na zwiastowanie anielskie z miłością oblubienicy, która potrafi przyjąć Boski wybór i dostosować się doń w sposób doskonały. To dlatego, zwłaszcza od czasów św. Franciszka z Asyżu, Kościół nazywa Ją »Oblubienicą Ducha Świętego«”¹⁴³. Ona jako „Oblubienica Ducha Świętego” była tą, która występowała w imieniu ludu Nowego Przymierza: „Ona jest także ową dziewicą-małżonką, której dane jest począć i wydać na świat Syna Bożego: najszczególniejszy owoc oblubieńczej miłości Boga do ludzkości, reprezentowanej i zamkniętej niejako w osobie Maryi”¹⁴⁴. Przez to Maryja jest, jak zauważa Papież, „pierwowzorem i modelem Nowego Przymierza jako oblubieńczego związku Ducha Świętego z każdym człowiekiem i z całą ludzkością”¹⁴⁵.

Tytuł „Oblubienica Ducha Świętego” zawierałby więc prawdę o Maryi, wypowiadającej swoje *fiat loco totius humanae naturae*, czyli w imieniu całej ludzkiej natury. Na potwierdzenie takiego rozumienia tytułu można przytoczyć teksty Jana Pawła II, które wyraźnie łączą moment Wcielenia i *fiat* z momentem stania się Maryi „Oblubienicą Ducha Świętego”¹⁴⁶. W encyklice *Redemptoris Mater* Papież pisze, iż Maryja jest prawzorem Kościoła jako oblubienicy i matki przez to, że wypowiedziała „pierwsze *fiat* Nowego Przymierza”¹⁴⁷.

¹³⁹ Zob. H. Gross, *Brautsymbolik, biblische. I. Altes Testament*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. II, Freiburg 1958, kol. 660.

¹⁴⁰ *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi*, s. 186-187.

¹⁴¹ Por. A. Serra, *L'Annunciazione e Maria (Lc 1, 26-38). Un formulario di Alleanza?*, „*Parole di Vita*” 25(1980), nr 3, s. 164-171.

¹⁴² *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi*, s. 187.

¹⁴³ Tamże, s. 188.

¹⁴⁴ Tamże, s. 187.

¹⁴⁵ Tamże, s. 188.

¹⁴⁶ „Dlatego, że byłaś zdolna powiedzieć *fiat* stałaś się Oblubienicą Ducha Świętego i Matką Syna Bożego”. *Nabożeństwo ludu do Maryi podstawą ewangelizacji. Homilia na Mszy św. w Belem. Wtorek, 8 lipca 1980, NP III, 2, s. 109.*

¹⁴⁷ RM 1.

Interpretowanie tytułu „Maryja – Oblubienica Ducha Świętego” w sensie wypowiedzianego przez Matkę Pana „tak” w imieniu ludzkości, prowokuje do dyskusji, bowiem logiczny związek jednego z drugim nie jest ewidentny. Autor niniejszego wystąpienia nie przedkłada tej interpretacji jako w pełni uzasadnionej, ale jako funkcjonującą¹⁴⁸ i godną uwagi.

Między Duchem Świętym a Maryją istnieje wyjątkowo głęboka jedność

W ujęciu teologii Nowego Testamentu symbolika oblubieńcza przybliża przede wszystkim tajemnicę najgłębszego zjednoczenia Chrystusa z Kościołem (Ef 5, 21-32)¹⁴⁹. Nowotestamentalne ujęcie symboliki oblubieńczej jako wzoru najgłębszej jedności upoważnia do zrozumienia tego tytułu jako wyrazu głębokiej, nierozdzielnej i doskonałej jedności między Maryją i Duchem Świętym, oczywiście bez zmieszania¹⁵⁰. Określenie Maryi jako „Oblubienicy Ducha Świętego” można odczytać jako podkreślenie specjalnej i jedynej więzi, łączącej Dziewicę z Nazaretu z Duchem Świętym; więzi, która w duchowy i mistyczny sposób ściśle jednoczy Matkę Słowa z Trzecią Osobą Trójcy Świętej.

Jan Paweł II ukazuje Maryję Oblubienicę Ducha Świętego jako oddaną Mu najbardziej ze wszystkich ludzi¹⁵¹, najbardziej modlącą się w Duchu Świętym¹⁵², napełnioną Duchem Świętym¹⁵³. Do Niej jako pierwszej dochodzi misja Ducha Świętego¹⁵⁴. Jej *fiat* jest wzorem otwartości na Ducha Świętego¹⁵⁵. Gotowość i

¹⁴⁸ Np. B. Forte, *Maria la donna icona del Mistero. Saggio di mariologia simbolico-narrativa*, Cinisello Balsamo 1996, s. 231-234.

¹⁴⁹ F. Mussner, *Brautsymbolik, biblische. 2. Neues Testament*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. II, Freiburg 1958, kol. 661-662.

¹⁵⁰ Laurentin, *Dieu Seul est ma Tendresse*, s. 182.

¹⁵¹ „O, Ty, która najbardziej ze wszystkich ludzi byłaś oddana Duchowi Przenajświętszemu, pomóż Kościołowi Twojego Syna trwać w tym samym oddaniu, aby na wszystkich ludzi mógł przelewać niewysłowione dobra stworzenia, odkupienia i uświęcenia, dla wyzwolenia całego stworzenia” (por. Rz 8, 11). *Przemówienie radiowe podczas uroczystości w bazylice Matki Boskiej Większej. Niedziela, 7 czerwca 1981*, NP IV, 1, s. 589; tamże: *Akt zawierzenia. Modlitwa przed ołtarzem „Salus Populi Romani” w Bazylice Matki Boskiej Większej. Wtorek, 8 grudnia 1981*, NP IV, 2, s. 396.

¹⁵² „Żaden z ludzi, żaden ze świętych, nie modlił się tak bardzo w Duchu Świętym – jak Maryja! Kiedy odmawiamy »Anioł Pański«, módlmy się w zjednoczeniu z Nią. Niech Duch Święty za pośrednictwem swej Oblubienicy Niepokalanej przenika naszą modlitwę, ażeby przybliżało się przez Nią królestwo Boże w nas samych i w całym stworzeniu”. *Królestwo Boże w nas. Castel Gandolfo, 22 lipca 1984*, APP II, s. 325.

¹⁵³ „Maryja jest Oblubienicą Ducha Świętego. Od pierwszego momentu swego istnienia jest Ona pełna łaski (por. Łk 1, 28), to znaczy – pełna Ducha Świętego. A w wieczerniku Pięćdziesiątnicy widzimy Ją razem z apostołami oraz innymi uczniami w modlitewnym oczekiwaniu na »przyobleczenie mocą z wysoka« (por. Łk 24, 49)”. *Synody są czasem wsłuchiwanie się w głos Ducha. Homilia wygłoszona podczas Mszy św. na piazza d'Armi. 24 maja [1992] – Kapua, LO 13(1992), nr 7, s. 26.*

¹⁵⁴ *W Maryi rozpoczyna się historyczna misja Syna w Duchu Świętym. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Pompei – 21 października 1979*, NP II, 2, s. 405.

¹⁵⁵ *Otwarcie na Ducha Świętego. Sion, 17 czerwca 1984*, APP II s. 316.

otwartość serca na przeniknięcie Prawdą są dziełem Ducha Świętego, który zstąpił na Maryję w Zwiastowaniu¹⁵⁶. Papież ukazuje również Oblubienicę Ducha Świętego jako Tę, której życie było szczególnie ożywiane i oświecane przez Ducha Świętego¹⁵⁷.

Oblubienica Ducha Świętego posiadała pełnię darów Ducha Świętego¹⁵⁸: „Duch Święty umiłował Cię, jako swoją mistyczną Oblubienicę i nappełnił szczególnymi darami. Pozwoliłaś się kształtować z uległością Jego ukrytemu i potężnemu działaniu”¹⁵⁹. Papież zwraca szczególną uwagę na dar mądrości, przez łączenie tytułu „Oblubienica Ducha Świętego” z tytułem „Stolica Mądrości”¹⁶⁰. Tytuł „Oblubienica Ducha Świętego” pojawia się w kontekście ożywiania i oświecania życia chrześcijańskiego przez Ducha Świętego. Można go również znaleźć w kontekście daru Życia, otrzymywanego w czasie Eucharystii sprawowanej i przyjmowanej w mocy Ducha¹⁶¹.

Według Jana Pawła II, bycie „Oblubienicą Ducha Świętego” zasada się również na przyjęciu przez Maryję słowa Bożego, na pełnej uległości rozumu i woli,

¹⁵⁶ „Gotowość Maryi, otwartość Jej serca są dziełem Ducha Świętego. »Duch Święty zstąpi na Ciebie«. Jest Ona niejako »Oblubienicą Ducha Świętego«. Od pierwszych chwil Wcielenia, pod natchnieniem Ducha Świętego, śpiewa chwałę Pana w Magnificat, w którym wyraża się siła serca nowego. W Niej, w sposób wspaniały wypełnia się proroctwo Ezechiela: »dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza« (Ez 36, 26). Wraz z Nią, bracia i siostry, musimy nieustannie błagać Ducha Świętego o serce nowe, którego przejrystość pozwoli na to, by przeniknęła je Prawda, która wyzwala i przyjmuje Miłość Bożą, ażeby nieść ją światu, nieść ludziom, których zbawienia chce Bóg”. *Otwarcie na Ducha Świętego*, s. 317.

¹⁵⁷ *Duch Święty oświeca i ożywia*. Watykan, 1 czerwca 1986, APP II, s. 90.

¹⁵⁸ *Udział Maryi w oczekiwaniu na zesłanie Ducha Świętego* [28 VI 1989 – Aud. gen.], WWD, s. 33.

¹⁵⁹ *Modlitwa na Rok Maryjny*, LO 8(1987), nr 7, s. 1.

¹⁶⁰ „Oblubienico Ducha Świętego i Stolicę Mądrości! Twojemu pośrednictwu zawieramy wspaniałą wizję i program odnowy Kościoła w naszej epoce, która wyraziła się w nauce Soboru Watykańskiego II”. *Akt oddania Matce Bożej. Jasna Góra – 4 czerwca 1979*, NP II, 1, s. 619; „Wszystkie te sprawy Maryja zachowywała w pamięci, starała się zrozumieć, ale przede wszystkim przyjmowała z wiarą i rozważała w swym sercu. Udział w tajemnicy nie oznaczał dla Maryi jedynie jej biernego przyjęcia i zachowania, ale skłonił Ją do osobistego wysiłku: Maryja »rozważała«, co w greckim oryginale (*symballein*) znaczy dosłownie »zestawiać«, »porównywać«. Starala się uchwycić związek między wydarzeniami i słowami, aby jak najlepiej zrozumieć ich sens. Ta medytacja, ta głęboka duchowa refleksja dokonywała się pod wpływem Ducha Świętego. Maryja była pierwszą osobą obdarzoną tym światłem, które pewnego dnia Jej Syn Jezus miał obiecać uczniom: »Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałam« (J 14, 26). Duch Święty, który umożliwił wierzącym i Kościołowi zrozumienie sensu i wartości słów Chrystusa, działał już w Maryi, która jako Matka Wcielonego Słowa była *Sedes Sapientiae*, Oblubienicą Ducha Świętego”. *Duch Święty we wzajemnym odniesieniu Jezusa i Maryi* [4 lipca 1990 – Aud. gen.], WWD, s. 208-209; por. H. U. von Balthasar, *Maryja na dziś*, Wrocław 1989, s. 31-35.

¹⁶¹ *Duch Święty oświeca i ożywia*, s. 90.

na wierze w Boże Objawienie i powierzeniu się w pełni przez posłuszeństwo. Jest to więc więź oparta na wierze i posłuszeństwie¹⁶².

Duch Święty i Maryja są wspólnie płodni

Relacja Oblubieniec-Oblubienica prowadzi w konsekwencji do oblubieńczego zjednoczenia, dzięki któremu powoływana jest do istnienia nowa rzeczywistość, będąca owocem miłości. Tytuł „Maryja – Oblubienica Ducha Świętego” oznaczałaby również wspólną płodność Ducha Świętego i Maryi w odniesieniu do Syna Bożego¹⁶³. Św. Mateusz podkreśla tę prawdę stwierdzając, iż Maryja „znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1, 18) i Ten, którego poczęła w swoim ciele, „jest z Ducha Świętego” (Mt 1, 20).

Jan Paweł II wyraźnie łączy maryjną formułę „Oblubienica Ducha Świętego” z poczęciem przez Nią mocą Ducha Świętego: „Bądź pozdrowiona, Oblubienico Ducha Świętego! Za chwilę połączymy się w modlitwie, poprzez którą Kościół przypomina słowa Zwiastowania: »Duch Święty zstąpi na Ciebie [...] To, co się z Ciebie narodzi, Święte, będzie nazwane Synem Bożym« (por. Łk 1, 35). Oblubienico Ducha Świętego – Matko Chrystusa”¹⁶⁴. Czy w innym miejscu: „Wszyscy razem wychwalamy dziś Oblubienicę Ducha Świętego. To właśnie do Niej Zwiastun powiedział w Nazarecie: »Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym« (Łk 1, 35). Maryja wyraziła zgodę mówiąc: »Niech mi się stanie według twego słowa!« (Łk 1, 38). I wówczas też Ona sama stała się najświętszym sanktuarium dziejów człowieka”¹⁶⁵. Tajemnica Wcielenia dokonała się „niezwykłą mocą oblubieńczą Ducha Świętego, za którego sprawą Słowo Przedwieczne stało się ciałem w Jej dziewiczym łonie”¹⁶⁶. Maryja staje się więc Oblubienicą Ducha Świętego od chwili Wcielenia¹⁶⁷. Ta, która dała Chrystusowi ludzkie ciało jest Oblubienicą Ducha Świętego¹⁶⁸. Najpełniej poznała moc Ducha

¹⁶² „Wcześniej zstąpił na Nią Duch Święty. Stała się jego doskonałą Oblubienicą przy zwiastowaniu, przyjmując słowo Boga żywego i »okazując pełną uległość rozumu i woli wobec objawiającego”, i dobrowolnie uznając objawienie przez Niego dane», co więcej: powierzając się w całej pełni Bogu przez »posłuszeństwo wiary« (*Dei Verbum* 5)”. *Redemptoris Mater* 26; naukę tę papież powtórzył: *Duch Święty i Maryja: Model związku oblubieńczego między Bogiem i ludźmi*, s. 188.

¹⁶³ Laurentin, *Dieu Seul est ma Tendresse*, s. 182.

¹⁶⁴ *Człowiek uczy się miłości w rodzinie*. Watykan, 21 grudnia 1986, APP III, s. 166.

¹⁶⁵ *U stóp Maryi z Cavadonga składam wizję Europy bez granic*. 21 VIII [1989] – *Sanktuarium w Cavadonga*. *Homilia podczas Mszy*, LO 10(1989), nr 8, s. 24.

¹⁶⁶ *Bądź pozdrowiona Maryjo!* Watykan, 15 sierpnia 1981, APP I, s. 399.

¹⁶⁷ „Ona jest Oblubienicą tegoż Ducha od chwili Wcielenia”. *Bądźcie szczęśliwi i dumni, że jesteście kapłanami*. *Do księży Paryża w Notre-Dame*. Piątek, 30 maja 1980, NP III, 1, s. 676.

¹⁶⁸ *Źródło nadziei na życie wieczne*. *Homilia na uroczystość Wniebowzięcia*. Piątek, 15 sierpnia 1980, NP III, 2, s. 221.

Świętego, dzięki której poczęła i wydała na świat Syna Bożego¹⁶⁹. Stała się Matką Syna „mocą obłubieńczą Ducha Świętego, za którego sprawą Słowo Przedwieczne stało się ciałem”¹⁷⁰.

Myśl Papieża przypomina teologiczną intuicję Grigniona de Montfort: Bóg Ojciec rodzi odwiecznie Syna; Syn i Ojciec są źródłem pochodzenia dla Ducha Świętego; natomiast Duchowi Świętemu „jakby” brakowało tej wewnątrztrynitarnej płodności; Maryja staje się Matką Słowa Wcielonego zacięta Duchem Świętym; Oboje działają razem w powstawaniu człowieczeństwa Syna Bożego; dzięki tej tajemnicy Duch Święty stał się „płodnym”¹⁷¹. De Montfort zastrzega się, by nie pojmować tej prawdy tak, jakoby Maryja udzieliła Duchowi Świętemu płodności. Trzecia Osoba Boska posiada płodność i moc stwarzania na równi z innymi Osobami boskimi. Przez swój czynny udział we Wcieleniu mógł swą płodność zmanifestować w czynie¹⁷². Również M. Scheeben dostrzega we Wcieleniu ukazanie i podkreślenie płodności Ducha Świętego. W misterium Wcielenia Słowa Przedwiecznego w Maryi, płodność ta zostaje przypisana Duchowi Świętemu na zewnątrz¹⁷³.

Przy takim rozumieniu również konieczne jest zastrzeżenie. Podkreślanie sprawczej roli Ducha Świętego w obłubieńczej relacji do Maryi, której owocem

¹⁶⁹ „O, Ty, która najpełniej poznałaś moc Ducha Przenajświętszego, gdy dane Ci było w Twoim dziewiczym łonie poczęć i wydać na świat Przedwieczne Słowo [...]. Duchu Święty Boże, który z Ojcem i Synem jedną odbierasz chwałę i cześć! Przyjmij wszystkie te słowa pokornego zawierzenia, skierowane do Ciebie w sercu Maryi z Nazaretu, Twojej Oblubienicy”. *Całą rodzinę ludzką Tobie, Matko, powierzamy: Przemówienie radiowe podczas uroczystości w bazylice Matki Boskiej Większej. 7 czerwca 1981, NP IV, 1, s. 589-599; tamże: Akt zawierzenia. Modlitwa przed ołtarzem „Salus Populi Romani” w Bazylice Matki Boskiej Większej. 8 grudnia 1981, NP IV, 2, s. 396-397.*

¹⁷⁰ *Bądź pozdrowiona Maryjo! Watykan, 15 sierpnia 1981, APP I, s. 399.*

¹⁷¹ „Bóg Duch Święty, będąc niepłodnym w Bogu, to znaczy nie dając początku żadnej innej Osobie Boskiej, stał się płodnym przez Maryję, którą poślubił. Z Nią i w Niej stworzył On swe arcydzieło – Boga Wcielonego”. *Traktat o prawdziwym nabożeństwie [...]*, par. 20.

¹⁷² „Nie zamierzamy bynajmniej twierdzić, jakoby Najświętsza Dziewica udzieliła Duchowi Świętemu płodności, której by nie posiadał, gdyż będąc Bogiem posiada On płodność i zdolność stwarzania na równi z Ojcem i Synem, choć nie wyraża jej czynem, skoro nie daje początku żadnej Osobie Boskiej. Chcemy natomiast powiedzieć, iż Duch Święty za pośrednictwem Najświętszej Panny, którą posłużył się raczył, a czego bynajmniej nie potrzebował, wyraził czynem swą płodność, kształtując w Niej i przez Nią Jezusa Chrystusa i członki Jego”. *Traktat o prawdziwym nabożeństwie*, par. 21.

¹⁷³ M. Scheeben, *Handbuch der katholischen Dogmatik*, t. V, Freiburg–Basel–Wien 1961, s. 771 nn.; szerzej na temat mariologii Scheebena zob.: K. Limburg, *Das alttestamentliche Marienbild bei Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: *De cultu Mariano saeculis XIX-XX. Acta congressus Mariologici – Mariani internationalis in sanctuario Mariano Kevelaer (Germania) anno 1987 celebrati*, Vol. III, Romae 1991, s. 421-440; K. M. Becker, *Marias Verdienst kraft ihrer Freiheit nach theologischen Prinzipien Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: tamże, s. 441-474; P. K. Wittkemper, *Die Verehrungswürdigkeit der Allerseligsten Jungfrau Maria nach Mathias Joseph Scheeben (1835-1888)*, w: tamże, s. 475-488.

jest człowieczeństwo Jezusa, może rodzić niebezpieczeństwo uznania Ducha Świętego za Ojca Chrystusa, co jest niezgodne z nauczaniem 11 Synodu w Toledo (675 r.)¹⁷⁴. Jan Paweł II takie zastrzeżenie czyni: „Opowiadając historię narodzin Jezusa, Łukasz i Mateusz mówią także o roli Ducha Świętego. Nie jest On ojcem Dziecka: Jezus jest wyłącznie Synem Odwiecznego Ojca (por. Łk 1, 32. 35), który poprzez Ducha działa w świecie i rodzi Słowo w ludzkiej naturze. Istotnie, przy zwiastowaniu anioł nazywa Ducha »mocą Najwyższego« (Łk 1, 35), zgodnie ze Starym Testamentem, który przedstawia Go jako Bożą moc, działającą w ludzkim życiu i uzdalniającą człowieka do wielkich czynów. Objawiając się najpełniej w tajemnicy Wcielenia, ta moc, która w trynitarnym życiu Boga jest Miłością, ma obdarzyć ludzkość Słowem Wcielonym”¹⁷⁵.

Warto również zauważyć, iż maryjnego tytułu „Oblubienica” Jan Paweł II nie odnosi tylko ekskluzywnie do Ducha Świętego. Maryję nazywa: „Oblubienicą świętego Cieśli z Nazaretu”¹⁷⁶, „niepokalaną i jaśniejącą pięknością Oblubienicą Chrystusa”¹⁷⁷, „Oblubienicą Odkupiciela świata”¹⁷⁸, „Oblubienicą Baranka”¹⁷⁹.

PODSUMOWANIE

Podsumowując powyższe dociekania można stwierdzić, że Jan Paweł II ukazuje Maryję w szczególnej relacji do Osób Trójcy Świętej, co znajduje swoje odzwierciedlenie w treści omawianych wyżej tytułów maryjnych. Ich teologiczna analiza pozwala zwerbalizować następujące wnioski:

Tytuł „Umiłowana Córa Ojca” w odniesieniu do Maryi wyraża szczególną miłość (miłosierdzie) Boga Ojca, ideę wyjątkowego dziecięstwa Bożego (najwyższy stopień „Bożego usynowienia” – obdarowanie pełnią łaski) oraz wybór Maryi przez Ojca na Matkę Jego Syna. Obecny Papież łączy odwieczne postanowienie Wcielenia z odwiecznym wyborem Maryi na Matkę Słowa Wcielonego.

¹⁷⁴ „[...] nienaruszone dziewictwo, które złączenia z mężem nie zaznało, dostarczyło za przyczyną Ducha Świętego materii ciała. [...] Wszakże z tego, że Maryja poczęła, będąc zacieniona przez Ducha Świętego, nie należy wnosić, że tenże Duch Święty jest ojcem Syna. Równałoby się to twierdzeniu, że Syn ma dwóch ojców, czego oczywiście nie godzi się mówić”. BF VI 42; DS 533.

¹⁷⁵ *Znaczenie dziewiczego poczęcia Jezusa*, s. 22

¹⁷⁶ *O nową kulturę pracy. Spotkanie z pracownikami fabryki kryształów w Colle di Val d'Elsa*, LO 17(1996), nr 6, s. 24.

¹⁷⁷ *Przykład Matki 8 XII [1995] – Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, LO 17(1996), nr 2 s. 14.

¹⁷⁸ *Abyście mogli odczytać do końca tajemnicę poświęcenia, jaką nosicie w sobie. 2 II [1990] – Msza św. dla zakonników i zakonnice Rzymu*, LO 11(1990), nr 2, s. 4.

¹⁷⁹ *Łzy Matki. Konsekracja nowego sanktuarium Matki Bożej Płaczącej [8 XI 1994 – Syrakuzy]*, LO 16(1995), nr 2, s. 30.

Z racji Jej szczególnej bożomacierzyńskiej funkcji w zbawczym planie Boga jest Ona odwiecznie wybrana, przeznaczona, przewidziana, zamierzona i powołana. Odwieczny wybór i przeznaczenie dotyczą Bożego Macierzyństwa, Niepokalanego Poczęcia, jak również udziału w dziele Odkupienia. Jako podmiot odwiecznego wyboru i przeznaczenia Papież wskazuje Boga w Trójcy Świętej Jedyne, ze szczególnym zwróceniem uwagi na wyjątkową aktywność Boga Ojca.

Termin „Matka Syna Bożego” podkreśla z jednej strony synowską, a z drugiej macierzyńską relację Drugiej Osoby Boskiej i Maryi. Jan Paweł II podkreśla realność macierzyństwa Maryi odnośnie do Jej Syna, a zarazem realność synostwa Jezusa względem swej Matki. Raz zaistniała relacja macierzyńsko-synowska nie zginęła, lecz ciągle trwa. Podstawę owej relacji dostrzega w biologicznym macierzyństwie (poczęcie i zrodzenie Wcielonego Słowa spowodowało wspaniałą jedność serc, zjednoczenie nierozzerwalnym węzłem, zespolenie, błogosławioną więź, głęboką zażyłość, nadzwyczajną i niepowtarzalną głębię w więzi panującej między Matką a Synem) oraz w funkcji wychowawczej, którą określa „naturalnym przedłużeniem zrodzenia”. Według Jana Pawła II przyznanie Maryi tytułu *Theotokos* posiada charakter dogmatyczny. Z jednej strony podkreśla on prawdziwe człowieczeństwo, a z drugiej – prawdziwe Bóstwo Chrystusa; jest również wyrazem osobowej jedności Chrystusa, Boga i człowieka. To zjednoczenie Bóstwa i człowieczeństwa w Osobie Słowa jest podstawą odnoszenia do Matki Jezusa tytułu *Theotokos* – Matka Boga. Tytuł ten świadczy także o Jej niezwykłym wyniesieniu wśród istot ludzkich.

Papieskie nauczanie na temat związku Ducha Świętego a Maryją podkreśla poetycka formuła „Oblubienica Ducha Świętego”, której treść wyraża: miłość łączącą ściśle Maryję z Duchem Świętym, czynne uczestnictwo Maryi w zawarciu Nowego Przymierza, głęboką, nierozzerwalną i doskonałą jedność między Maryją a Duchem Świętym oraz ich wspólną płodność w odniesieniu do Syna Bożego. Trzeba zaznaczyć, że formuła ta z racji swej dwuznaczności może być powodem nieporozumień i błędnej interpretacji. Brana dosłownie razi niebezpieczeństwem odczytywania relacji Maryja a Duch Święty jako hierogamii; może również sugerować „ojcostwo” Ducha Świętego w stosunku do Jezusa. Dlatego też przy jej stosowaniu powinno się ją odpowiednio wyjaśniać.

Zusammenfassung

Papst Johannes Paul II. zeigt Maria in ihrer besonderen Beziehung zu den Personen der Heiligen Dreieinigkeit, was in den Inhalten der besprochenen Marientitel ein Echo findet. Ihre theologische Analyse erlaubt die Formulierung folgender Schlußfolgerungen:

Der Titel „Geliebte Tochter des Vaters“ bringt in bezug auf Maria die besondere Liebe (Barmherzigkeit) Gott-Vaters zum Ausdruck, den Gedanken einer außergewöhnlichen Gotteskindschaft (höchster Grad einer göttlichen „Annahme an Kindes Statt“ – die Beschenkung mit der Fülle der Gnaden) sowie die Erwählung Marias durch Gott zur Mutter seines Sohnes. Der gegenwärtige Papst verbindet den urewigen Beschluß der Menschwerdung mit der urewigen Erwählung Marias zur Mutter des menschengewordenen Wortes. Wegen ihrer besonderen Funktion als Gottesgebäerin ist sie im göttlichen Heilsplan von Ewigkeit her erwählt, vorbestimmt, vorausgesehen, beabsichtigt und berufen. Marias urewige Erwählung und Vorbestimmung bezieht sich auf ihre Gottesmatterschaft, ihre Unbefleckte Empfängnis sowie auf ihre Beteiligung am Erlösungswerk.

Die Formulierung „Mutter des Sohnes Gottes“ betont einerseits die Sohnschaft und andererseits den mütterlichen Aspekt der Beziehung zwischen Maria und der zweiten göttlichen Person. Johannes Paul II. unterstreicht den Realismus der Mutterschaft Marias in bezug auf ihren Sohn und zugleich den Realismus der Sohnschaft Jesu gegenüber seiner Mutter. Diese einmal ins Leben getretene Mutter-Sohn-Beziehung hat nicht aufgehört, sondern dauert weiterhin fort. Die Grundlage dieser Beziehung sieht der Papst in der biologischen Mutterschaft (bewirkt wurde die Empfängnis und die Geburt des menschengewordenen Wortes durch eine wunderbare Einheit der Herzen, ihre Vereinigung durch unlösliche Bande, einen Zusammenschluß, eine selige Verbindung, eine tiefe Vertrautheit, eine außergewöhnliche und einmalige Tiefe der Bindung zwischen Mutter und Sohn) sowie in der erzieherischen Funktion, die er als „natürliche Verlängerung des Gebärens“ bezeichnet. Johannes Paul II. zufolge trägt der Marientitel „Theotokos“ dogmatischen Charakter.

Die päpstliche Unterweisung über den Zusammenhang des Heiligen Geistes mit Maria wird von der poetischen Formulierung „Braut des Heiligen Geistes“ gekrönt, deren Inhalt die Maria mit dem Heiligen Geist eng verbindende Liebe, die aktive Teilnahme Marias am Schließen des Neuen Bundes, die tiefe, unzerreißbare und vollkommene Einheit zwischen Maria und dem Heiligen Geist sowie ihre gemeinsame Fruchtbarkeit in bezug auf den Sohn Gottes zum Ausdruck bringt.